Warszawa — Ostrawa 42:27 (20:6)

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 26 (16o) CZWARTEK 31 MARCA 1949 CENA 15 ZŁ

120 tysięcy ludzi na boiskach piłkarskich

Sezon wiosenny w pełni

Ostatnie wydarzenia w fotografii

Przyjacielska pomoc



Koleżeńska pomoc po zderzeniu Polka z ZZK na niedzielnym meczu uległ zam[illegible] po starciu z bramkarzem Wisły. Kubik z Wisły pomaga kontuzjowanemu zejść z boiska.

Fot. Węglowski

Ben Barek?



„Ben Barek?" — [illegible] z krakowskiej Wisły podczas niedzielnego meczu z Kolejarzami poznańskimi.

Fot. Węglowski

DZIŚ W NUMERZE

„Szkoła ma głos"

Kolarze trenują w Wiśle



Kolarze wyznaczeni do wyścigu Praga—Warszawa przebywają na obozie w Wiśle. Nasz fotoreporter [illegible]



[illegible] z Pragi do Warszawy będzie nielada wysiłkiem. Trening do niej nie jest rzeczą lekką, toteż [illegible] dziennej zaprawie mają kolarze apetyty pierwszorzędne, ale też i jedzenie na obozie według zgodnej opinii jest bardzo dobre.

Fot. Karabasz

W niedzielę III runda Ligi

Po sensacyjnych wynikach w obu Ligach ostatniej niedzieli najbliższe spotkania oczekiwane są z wielkim zainteresowaniem zwłaszcza, że układ walczących ze sobą drużyn jest specjalnie ciekawy. Zagrają bowiem:

w Warszawie: **Polonia — Gwardia Wisła,**

w Łodzi: **ŁKS — Warta,**

w Szombierkach: **Górnik — Lechia,**

w Poznaniu: **ZZK — Polonia B.**

w Krakowie: **Cracovia — AKS,**

w Hajdukach: **Ruch — Legia.**

Mecz warszawskiej Polonii z Gwardią — Wisłą będzie się toczył o prowadzenie w tabeli. Krakowianie zajmują obecnie przo-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Z meczu ŁKS — Legia



Moment z ostatniego meczu pierwszej Ligi ŁKS — Legia w Stolicy, w którym niespodziewanie wysokie zwycięstwo odnieśli łodzianie

Wiosenny bieg na przełaj



Sezon wiosennych biegów na przełaj rozpoczęła Warszawa w ub. niedzielę. Kandydatów na następców Kusocińskiego, Nojego i Kucharskiego z grupy juniorów widzimy na trasie biegu urządzonego przez WOZLA

Fot. API — Fot. Franckowiak

Gwardia — Wisła leader I Ligi



Leader tabeli, krakowska Gwardia — Wisła. Stoją od lewej: Giergiel, Kohut, Gracz, Łyko, Wapiennik, Legutko, Flanek, Kubik, Rupa, Mamon i Jurowicz.

Fot. Węglowski

Mecz ze Szwecją

rozegrają motocykliści

OSTATNIE WIADOMOŚCI NA STR. 2 i 3

W niedzielę III runda Ligi

(Dokończenie ze str. 1)

dujące miejsce, podczas gdy Polonia jest na trzecim miejscu. Z powojennych spotkań obu tych zespołów drużyna stołeczna potrafiła wyciągnąć więcej punktów niż zespół krakowski. Ponadto Wisła w dotychczasowych meczach z Polonią nie posiadała zbyt wybitnego szczęścia. Krakowianie znajdują się obecnie przynajmniej teoretycznie, w lepszej formie i raczej na nich należy typować choć tradycyjny wynik remisowy nie jest i tym razem wykluczony.

Niemniej ciekawie zapowiada się mecz w Łodzi, gdzie zmierzą się zespoły które zgotowały ub. niedzieli największe niespodzianki: ŁKS i Warta. Z uwagi na własny teren lodzianie są faworytami, ale wydaje się, że możliwości Warty w bieżącym sezonie są większe niż w roku ubiegłym. Dlatego należy oczekiwać walki zaciętej.

Ciekawie zapowiada się start beniaminków: Szombierek i Lechii. Szombierki pokonały w niedzielę AKS, a Lechia zespół Ruchu. Górnicy zagrają na własnym terenie, ale nie należy zapominać, że w roku ubiegłym w rozgrywkach o wejście do Ligi Lechia pokonała ich na ich własnym boisku.

Z dalszych spotkań w dwóch wypadkach można wytypować faworytów ZZK w spotkaniu z bytomską Polonią i Cracovię w spotkaniu z AKS.

Ostatni wreszcie mecz między Ruchem a Legią stanowi dużą niewiadomą. Tak jeden jak i drugi zespół nie wykazuje formy, to też zwycięstwo może tu być sprawą szczęścia. Przypuszczać raczej należy, że po słabych ostatnich wystąpieniach Ruch będzie dążył do rehabilitacji, by poprawić nad szarpniętą reputację wśród swych zwolenników. Dla orientacji przypominamy obecny stan tabeli:

[illegible]	2	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	3	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	4:3
[illegible]	2	2	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	6:8
[illegible]	[illegible]	[illegible]	7:9
[illegible]	[illegible]	[illegible]	3:6
[illegible]	2	[illegible]	[illegible]
[illegible]	2	[illegible]	5:7
[illegible]	[illegible]	0	4:10

W drugiej Lidze w grupie północnej tylko w jednym wypadku można oczekiwać zaciętej walki, a mianowicie w spotkaniu Radomiak — Pomorzanin. Słaba forma gospodarzy nie wróży im jednak mimo własnego boiska sukcesu. Należy raczej liczyć na zwycięstwo Pomorzanina. W reszcie spotkań gospodarze są faworytami. W grupie tej odbędą się następujące mecze: **Garbarnia Kraków — PTC Pabianice, Ostrovia — Bzura Chodaków, Radomiak — Pomorzanin, Gwardia Szczecin — Widzew, Ognisko Siedlce — Lublinianka.**

W grupie południowej dojdzie natomiast do kilku ciekawych walk. W pierwszym rzędzie leader tej grupy Baildon będzie bronił swej pozycji na boisku w Przemyślu w spotkaniu z Polonią, która niespodziewanie pokonała w Częstochowie Skrę. Na porażkę Baildonu oczekuje przede wszystkim Tarnovia, by móc wywindować się na czoło tabeli. Nie będzie ona miała w niedzielę łatwego zadania, powinna jednak pokonać Polonię Świdnicką. Chełmek pogromca Naprzodu z Lipin wyjeżdża tym razem do Radlina, gdzie czeka go ciężkie zadanie w spotkaniu z Górnikiem (dawn. Rymerem). W pozostałych dwóch meczach Naprzód Lipiny i wrocławski Pafawag zdobędą chyba po dwa punkty.

Terminarz spotkań tej grupy jest następujący: **Polonia Przemyśl — Baildon Katowice Tarnovia — Polonia Świdnica, Górnik Radlin — Chełmek, Naprzód Lipiny — Skra Częstochowa, Pafawag Wrocław — Gwardia Kiel- [illegible]**

A klasa w okręgach

Na Wybrzeżu

GDYNIA. Ubiegła niedziela nie przyniosła dużych zmian w tabeli piłkarskiej klasy A okręgu gdańskiego. Zawód sprawił swym zwolennikom gdyński Union, który zremisował w Gdańsku z miejscowym Pocztowcem 1:1. W dalszych meczach Gedania tylko z trudem zwyciężyła w Tczewie Unię 2:1. W Wejherowie miejscowy Gryf nie wytrzymał kondycyjnie spotkania i przegrał ze Stoczniowcem 1:3. Bramki dla zwycięzców padły dopiero po przerwie. Najlepiej wypadła jedenastka Gromu (Gdynia) rozprawiając się lekko na swoim boisku z Wisłą (Tczew) 6:0. Tabela rozgrywek wygląda obecnie następująco:

[illegible]	9	16	36:12
[illegible]	9	14	36:8
Gedania	9	14	27:17
Stoczniowiec	9	9	20:24
Gryf	9	7	13:20
Pocztowy	9	6	16:22
Wisła	8	4	11:34
Lechia Ib	1	0	0:2
Unia	7	0	10:29

W Poznaniu

Tabela rozgrywek klasy A [illegible] poznańskiego po drugiej niedzieli [illegible]dy wiosennej przedstawia się następująco:

GRUPA I.

ZZK Polonia Leszno	11	17	35:20
BZKS Dąb	11	17	29:17
Warta Ib	11	13	34:25
[illegible]	11	13	24:19
Polonia Chodzież	11	12	25:25
Polonia Poznań	11	11	17:27
ZZK Rawicz	11	10	24:21
Zjednoczeni Poznań	11	7	17:34
Energetyka Z. G.	11	5	18:25
ZZK Gorzów	11	3	15:27

GRUPA II.

KS Łubań	11	18	23:9
ZKS San	11	16	23:12
Polonia Jar.	11	15	26:22
ZZK Kępno	11	12	15:19
Gwardia Kalisz	11	10	19:19
Kania Gostyń	11	10	20:22
Szamotulski	11	10	17:22
Prosna Kalisz	11	9	20:22
HCP.	11	9	15:18
ZZK Ib	11	3	19:32

Na Dolnym Śląsku

WROCŁAW. Na Dolnym Śląsku fuzje czołowych klubów całkowicie zmieniły oblicze klasy A. Zamiast 24 słabych zespołów na Dolnym Śląski walczy o punkty 19 zupełnie dobrych 11-tek, a po wycofaniu się z rozgrywek Pioniera nie będzie już słabych meczy.

W pierwszej grupie walczy o prawo do finałów Garbarnia Brzeg i Mieszko z Wałbrzycha. Gdyby doszło w swoim czasie do połączenia się w jednym Górniku Mieszka i Julii — sprawa byłaby jasna. W obecnej sytuacji do ostatniego meczu kwestia wyłonienia finalisty będzie otwarta. Tabela pierwszej grupy wygląda następująco:

Garbarnia (Brzeg)	9	12	20:17
Mieszko (Wałbrz.)	8	11	21:13
Julia (B. Kam.)	8	9	25:15
Dziewiarz (Legnica)	8	7	16:16
Gwardia (Wrocław)	7	3	8:27
Gwardia (Kam. Góra)	8	9	4:25

W grupie 2 Górnik Wałbrzych nie ma przeciwnika.

Górnik (Wałbrzych)	9	[illegible]	[illegible]:13
Związkowiec (Jel. G.)	8	[illegible]	[illegible]:26
Odra (Wrocł.)	9	[illegible]	[illegible]:22
Spójnia Solidarność	9	6	[illegible]:31
Żarów	8	[illegible]	13:[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]:24

Najciekawiej wygląda wyścig klubów w grupie wrocławskiej. Związkowiec, Ogniwo z Wrocławia, Nysa z Kłodzka i Bielawianka mają jednakowe szanse. Sądząc z ostatniego meczu Ogniwo — Związkowiec 7:0 klub powstały z fuzji I. K. S. i W. U. Z. będzie reprezentował Wrocław w walkach o awans ligowy.

Tabela grupy 3:

Nysa	8	11	22:18
Ogniwo	8	10	19:10
Związkowiec	8	10	17:18
Bielawianka	7	9	14:12
Cukrownik	8	7	19 17
[illegible]	8	5	15:19
Pionier	8	2	13:28

W Szczecinie

SZCZECIN. W rozgrywkach o mistrzostwo A-klasy okręgu szczecińskiego zanotowaliśmy następujące wyniki:

W Szczecinie AZS pokonał Ogniwo 3:1 (0:1).

W Słupsku tamtejsza Gwardia zwyciężyła Związkowiec 2:1 (1:0).

W Szczecinku Darzbór wygrał z Unią 3:2.

O mistrzostwo B-klasy Piast — ZKS 3:1. Zryw Koszalin — Orzeł Wałcz 1:5.

Na Pomorzu

BYDGOSZCZ. (ir) W rozgrywkach o mistrz. pomorskiej A kl. padły następujące wyn.: W Wąbrzeźnie bydgoska Brda pokonała tamt. Gwardię 3:1 (2:0), w Bydgoszczy miejscowi rywale Gwardia i Zawisza grali na remis 2:2 (1:1), w Inowrocławiu Cuiavia pokonała Chojniczankę 2:1 (2:1), a grudziądzkie derby zakończyły się remisem 1:1 (1:1). Po ostatnich rozgrywkach tabela pomorskiej A kl. przedstawia się następująco:

Brda	9	16	22:12
Zawisza	8	10	25:20
Gwardia (Bydg.)	8	9	16:15
Cuiavia	9	8	18:16
[illegible]	8	7	21:21
Chojniczanka	9	7	25:26
Wisła	8	6	14:17
Gwardia (Wąbrz.)	9	5	10:24

Polacy za Olzą w mistrzostwach CSR

CZESKI CIESZYN. (tel.) W drugą niedzielę rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Czechosłowacji zespoły polskie odniosły szereg sukcesów. Siła z Trzyńca zajmuje teraz pierwsze miejsce w klasie trzeciej okręgu cieszyńskiego. Polonia z Karwiny odniosła dalsze zwycięstwo i zajmuje drugie miejsce w tabeli klasy drugiej. Dobrą formę wykazuje również Ruch z Bogumina który jest drugi w grupie ostrawskiej.

Wyniki niedzielne:

POLONIA KARWINA — SOKÓŁ CZ. CIESZYN 4:0 (1:0). Atak Polonii grał słabo i zaprzepaścił kilka okazji zdobycia dalszych bramek. Drużyna czeska od drugiej połowy grała w 9. Bramki dla Polonii zdobyli: Sluda 2, Kuldanek i Gajgier po 1. Widzów 2000. Sędzia Nowak dobry. W przedmeczu juniorzy Polonii pokonali juniorów Sokoła z Karwiny 7:2 (2:0).

SIŁA TRZYNIEC — SOKÓŁ SUCHA GÓRA 7:0 (5:0). Bezapelacyjne zwycięstwo odniosła Siła. Bramki zdobyli: Marosz 4 i Cienciała 3. Widzów 2000. Sędzia p. Kozaczek.

RUCH BOGUMIN — SOKÓŁ DZIECMOROWICE 6:2 (0:0). Zespół Ruchu pokazał w tym meczu grę na dobrym poziomie a zwycięstwo zapewnił sobie ze strzałów Binia (2), Ożoga, Pekarka, Białka i Chmiela. Widzów 500. Sędzia Kożdoń.

SIŁA KARWINA — SOKÓŁ RAJ 2:2 (2:1). Wynik ten to sukces Siły.

LECHIA GÓRNA SUCHA — SOKÓŁ DĄBROWA 1:2 (0:0). Słabo zagrał atak Lechii, co też było przyczyną jej porażki. Bramkę dla niej zdobył Toman.

BESKID JABŁONKÓW — SOKÓŁ GNOJNIK 1:1 (0:0). Drużyna Beskidu utraciła punkt strzelając sobie samobójczą bramkę.

GROŃ BYSTRZYCA — WOJEŃSKA XI CZ. CIESZYN 0:1 (0:0).

NAPRZÓD ŁĄKI — SOKÓŁ SLAVIA MARKLOWICE 1:6 (0:1).

B klasa Krakowa

KRAKÓW. 27 marca ruszyła do wiosennej rundy także krakowska piłkarska klasa B, której rozgrywki prowadzone są w 4 grupach.

Grupa I: Legia pokonała Bocheński 3:1 i utrzymała nadal prowadzenie w tabeli przy przewadze 4 pkt. nad Bieżanowianką. Borek — Kmita 2:0. Bronowianka — Krowodrzanka 2:1, Łagiewianka — Nadwiślan 2:0.

Grupa II: Na czoło tabeli wyszła Płaszowianka, która po remisie 3:3 (0:2) ze Skawinką, ma 12 pkt. Za nią 3 drużyny kroczą z 11 punktami — Prokocim, który pokonał jesiennego leadera Wolankę 3:2, Skawinka i Wolanka. Wieliczanka wygrała z Prądnickim 4:0 i mając 10 pkt. zajmuje 5 miejsce, za nią Społem z 6 pkt. po zwycięstwie nad Grzegórzeckim 3:0.

Grupa III: Wobec odstąpienia od rozgrywek Gwardii, jesiennego mistrza (na skutek połączenia się z Wisłą) prym wiedzie Prądniczanka 12 pkt. przed Olszą 10 pkt. wykazującą się w pierwszym spotkaniu wysokim zwycięstwem nad Podgórzem 5:0. Pocztowiec zremisował z Wolanią 0:0 i zajmuje 3 miejsce z 8 pkt. Dalin wygrał z Czyżynami 2:1, nie poprawiając lokaty (5 m.).

W grupie IV — mecz Korona z Gw. Wisła Ib został przesunięty na późniejszy termin: Prowadzi Korona z 14 pkt. Zwierzyniecki Ib — Cracovia II 3:0, Garbarnia II — Dąbski Ib 2:0.

120,500 widzów na niedzielnych meczach

Ligowe rozgrywki piłkarskie zgromadziły w ostatnią niedzielę o przeszło 30 tysięcy osób więcej niż na pierwszych meczach o mistrzostwo. Ogółem na wszystkich niedzielnych meczach Ekstraklasy i obu grup II Ligi zgromadziło się 120.500 osób. Z cyfry tej 79 tysięcy przypada na Ekstraklasę, a reszta na obie grupy II Ligi.

Razem za obie niedziele 32 spotkania piłkarskie oglądało 210.500 widzów.

Na listę strzelców wpisało się już w I Lidze 42 piłkarzy, przy czym na czele znajdują się Kohut — Wisła, Łącz — ŁKS, Różankowski II — Cracovia, Szmidt II — Polonia B. i Cholewa — AKS, z których każdy zdobył po 3 bramki.

Daniel Krzeptowski wygrał konkurs w Krynicy

KRYNICA (wł.) 27 marca odbył się otwarty konkurs skoków z udziałem najlepszych zawodników zakopiańskich i krynickich. Poza konkursem skakał St. Marusarz — budowniczy tejże skoczni, uzyskując najdłuższy skok i ustanawiając rekord skokiem [illegible]

Wyniki: 1) J. Daniel — Krzeptowski (Z) nota 224.1, 43 i 44; 2) Kula Jan (Z) nota 221.3, 44 i 41; 3) Marusarz Andrzej (Z) nota 214.3, 42.5 i 42; 4) Karpiel Józef (Z) nota 200, 40 i 38; 5) Prorok Bolesław (K) nota 189.7, 37 i 41.5; 6) Chlebda Jan (K) nota 188.2, 38 i 38; 7) Kuroczko J. (Z) nota 177.2, 23.5 i 33.5; 8) Kózka Antoni (K) nota 163.5, 33 i 32, 9) Nowak Zdzisław (K) nota 159.3, 33 i 32; 10) Jankowski (Z) nota 151.7, 29 i 32; 11) Fabiański Jan (K) nota 139.9, 35.5 i 36; 12) Wójs Adam (K) nota 125.7, 29 i 32; 13) Włoch Jerzy (K) nota 118.9, 30 i 31.5; 14) Piwowarczyk (Z) nota 90.5, 29 i 31.5.

Skoki odbyły się przy dość ciężkich warunkach z powodu odwilży. jednakowoż poziom zawodów był wcale wysoki. Zdaniem znawców zakopiańskich kryniczanie mają duże możliwości jednakowoż brak im dobrych trenerów. Kryniczanie mają zamiar w przyszłym sezonie sprowadzić Daniela - Krzeptowskiego jako trenera dla dobrze zapowiadających się narciarzy krynickich. (St. Bat)

CIESZYN. Drużyna narciarska Polaków z Czechosłowacji, reprezentująca na zawodach w Szczyrku Polską Radę Sokoła, odniosła w niedzielę poważne sukcesy, przede wszystkim w biegu juniorów na 8 km. W skład drużyny weszli zawodnicy Gronia Bystrzyca i Beskidu Śląskiego Leszna (bracia Mrózkowie, Stebel, Kożdoń, Filipek, Brzuchański i Łamacz).

Wyniki biegu na 8 km juniorów: 1. Stebel — PRS — 36,38 min., 2. Łamacz — PRS — 39,29 min., 4. Filipek — PRS — 41,26 min.

W konkursie skoków seniorów Mrozek Jan (PRS) uplasował się na 10 miejscu, skacząc 49,5 i 61 m. Skoki juniorów kl. C: Zawodnik PRS Brzuchański zajął 5 miejsce, skacząc 42 i 50 m. W skokach juniorów klasy B zajął Łamacz (PRS) 4 miejsce. Polacy z Czechosłowacji brali również udział w skokach nocnych.

Piłkarze radzieccy przed sezonem

Moskwa. W tegorocznych mistrzostwach piłkarskich Związku Radzieckiego weźmie udział 16 czołowych drużyn kraju. W stosunku do roku ubiegłego liczba zespołów, dopuszczonych do rozgrywek o tytuł mistrzowski, powiększyła się o 4 drużyny. Są to: „Lokomotiw“ z Charkowa, „Naftowiec“ z Baku, „Daugawa“ z Rygi i „Górnik“ ze Stalino.

W tym roku spotkanie mistrzowskie rozpoczną się o dwa tygodnie wcześniej. Pierwsze mecze rozegrane zostaną na południu kraju — 17 kwietnia w Tyflisie, Charkowie, Kijowie, Stalingradzie, Stalino i Baku. W Moskwie pierwszy mecz mistrzowski rozegrany zostanie między CDKA i Dynamo (Moskwa) dopiero dnia 2 maja.

LONDYN. Na kortach Wembley Pool w Londynie rozpoczęła się pierwsza seria turnieju tenisowego zawodowców. W inauguracyjnym spotkaniu Kramer pokonał łatwo Riggsa 6:0, 6:4. W drugim spotkaniu Segura (Ekwador) wygrał z Australijczykiem Pails 3:6, 6:2; 8:6.

RZYM. W niedzielę odbędą się w San Remo tradycyjne międzynarodowe wyścigi automobilowe o wielką nagrodę miasta.

Mecze ze Szwecją rozegrają motocykliści

Katowice, w marcu

Zdawałoby się, że motocykliści nie zbudzili się jeszcze ze snu zimowego. Wprawdzie tu i ówdzie słychać głos przejeżdżającej maszyny, wyciągniętej z garażu, jednak na ogół mieszkańcy większych miast spać jeszcze mogą spokojnie, nie budzeni odgłosem motocyklowych wybuchów.

Sami motocykliści są też trudno uchwytni, toteż wyjątkową gratką było spotkanie się z jednym z czołowych motocyklistów — Ludwikiem Dragą, który na katowickim placu Miarki wiódł ożywioną dyskusję z prezesem Śl. OZM — dyr. Fajgem i kpt. sportowym okręgu — inż. Pietrzakiem.

— Czy pan wie, że w połowie czerwca mamy mecz ze Szwecją? — powitał mnie prezes Fajge —. GUKF dał już zezwolenie na 3 mecze z reprezentacją Szwecji, które odbędą się w Warszawie między 8—15 czerwca. Rewanż w Szwecji we wrześniu lub październiku.

— To będzie ciekawy mecz — wtrąca się do rozmowy Draga — bo Szwedzi jeżdżą doskonale i mają nowoczesne maszyny. Oglądaliśmy ich dwa lata temu w Ostrawie i doprawdy było na co patrzyć.

— I niech pan nie myśli, że to wszystko, bo poza tym otrzymaliśmy zaproszenia dla reprezentacji Polski z Holandii, Belgii i Węgier, nie mówiąc już o rewanżowym spotkaniu z Czechami.

— No dobrze, ale co będzie ze sprzętem? Przecież narazie mamy tylko 8 „Martin-Jappów“, a trzeba też pomyśleć o szkoleniu narybku — wtrącam się wreszcie do rozmowy.

— To jest poważny problem — odpowiada prezes —, mamy jednak dzisiaj znacznie lepszą sytuację niż kiedykolwiek w historii sportu motocyklowego. Jak pan wie PZM otrzymał już przydział dewiz, za które sprowadza do Polski wyczynowe maszyny wyścigowe (Norton, AJS, Triumph) oraz żużlówki (Excelsior-Japp). Pierwsze maszyny zamówione w roku ubiegłym nadejdą w pierwszych dniach maja. Jednocześnie PZM otrzymał dalsze dewizy na zakup maszyn, tak że już w pełnym sezonie będziemy mieli poważnie wzbogacony tabor motocyklowy.

— Szkoda tylko, że nabycie takiej maszyny przekracza możliwości przeciętnego motocyklisty — wzdycha Draga. Ja sam mam poważne trudności z doprowadzeniem do porządku mojego „Rudgea“ 500 ccm i to starego typu, a przecież chciałbym w sezonie wypaść jak najlepiej, tym bardziej, że muszę się zrehabilitować za niepowodzenia w ostatnim meczu z Czechosłowacją.

— No widzisz Ludwik, nerwy trzeba trzymać w garści, a wtedy pech skończy się napewno — śmieje się inż. Pietrzak —. Jeśli w tym roku zobaczę cię choć raz leżącego na torze, to pożegnasz się nawet z reprezentacją okręgu.

— Nie będzie tak źle — bronię Dragi. Draga już dosyć wysłuchał w Warszawie i napewno następnym razem potrafi się opanować.

— A jak przygotowania do nadchodzącego sezonu?

— Okres zimowy nie został w tym roku przez motocyklistów zmarnowany — odpowiada prezes. Prawie we wszystkich klubach prowadzono akcję szkoleniową, zaprawę ogólnosportową i przygotowywano maszyny. Okręg poznański przeprowadził nawet kurs szkoleniowy i odbyły się pierwsze wyścigi w Lesznie.

— My na Śląsku jesteśmy w trudniejszej sytuacji — wtrąca inż. Pietrzak. W kasie okręgu pustki, a nasz warsztat pracy — tor na Muchowcu wymaga kapitalnego remontu. Bytomska Polonia opracowała plany budowy toru żużlowego na stadionie miejskim. Niestety, sprawa ta przedłuża się. Obecnie akta sprawy znajdują się w GUKF i o ile zapadnie przychylna dla nas decyzja, sportowy Śląsk wzbogaci się o reprezentacyjny tor żużlowy.

— A jakie są plany okręgu na najbliższą przyszłość? — zapytuję.

— Przygotowujemy się do gremialnego wystąpienia w dniu Święta Pracy. Motocykliści śląscy wystąpią w tym dniu na defiladzie w sile ponad 500 maszyn. Mamy w projekcie urządzenie szeregu międzynarodowych imprez żużlowych, przede wszystkim z Czechami. Spotkamy się z reprezentacją okręgu poznańskiego, który z pewnością przyjedzie w najsilniejszym składzie. Nowością na naszym terenie będą mecze piłki motocyklowej, które rozegra Sokół Imielin z Wisłą Kraków, TKM Zakopane i ewentualnie z LKM Leszno.

— Nie pozostaje mi więc nic innego jak życzyć w nadchodzącym sezonie wszystkim polskim motocyklistom jak największych sukcesów, tak w kraju jak i na arenie międzynarodowej — kończę niespodziewany wywiad.

W. Wiecierzyński.

Pierwszy start w sezonie

LESZNO. (tel.) Poznański Okręgowy Związek Motocyklowy zorganizował przed oficjalnym otwarciem sezonu kilkudniowy obóz szkoleniowo-treningowy w Lesznie dla 37 zawodników z 10 ośrodków zachodniej części województwa poznańskiego. Obóz został przeprowadzony wzorowo przez Leszczyński Klub Motocyklowy, a cały zarząd LKM-u z prezesem Smoczykiem (seniorem) na czele dołożył wszystkich starań, aby kurs dał jak najlepsze wyniki i zadowolenie zawodnikom. Opiekunem kursu był kpt. sportowy LKM-u Wacław Otto, któremu zawodnicy LKM-u, szczególniej młodsi mają wiele do zawdzięczenia. Instruktorami byli rekordzista Polski Nagengast i znany działacz Malcherek — obydwaj z Poznania, oraz rewelacja ubiegłego sezonu żużlowego — Alfred Smoczyk. Program zajęć obejmował gimnastykę i wykłady teoretyczne, jazdę — tej było najwięcej — i konserwację maszyn. Na zakończenie kursu odbyły się w ub. niedzielę wyścigi na żużlu, które przyniosły następujące wyniki:

Przedbieg II klasy: 1. Cichocki (Unia Gorzów) 2:49, 2. Kubiak (Unia Grodzisk) 2:51.

Przedbieg I klasy: 1. Woźniak (LKM) 1:58.1, 2. Andrzejewski Wacław (LKM) 1:59.3. W finałach startował także instruktor kursu jazdy Alfred Smoczyk — LKM, który zwyciężył zdecydowanie w czasie 1:48 przed Kaźmierczakiem (Unia Poznań) 1:59,3 i Glinkowskim (Unia Chodzież) [illegible]

W wyścigu wewnętrznym członków LKM-u pierwsze miejsce zajął także A. Smoczyk w czasie 1:57,4, 2. Woźniak (LKM) 1:59,5, 3. Andrzejewski (LKM) 1.59.7. Największe postępy na kursie zrobili Andrzejewski i Woźniak z LKM-u oraz Kaźmierczak z Unii Poznań.

Zawody odwiedzili przybyli specjalnie z Poznania prezes OZM. A. Paczkowski i wiceprezes Ćwiertnia którzy stwierdzili, że obóz spełnił zamierzenia a zawodnicy mocno się podciągnęli i dużo nauczyli. Organizacja zawodów bardzo dobra. Widzów mimo, że wyścigi odbyły się przed południem, ponad 5000. (Wie-cie).

CZĘSTOCHOWA. W najbliższą niedzielę 3 kwietnia, ZKS Victoria organizuje na otwarcie sezonu kolarskiego międzyklubowy wyścig na przełaj na dystansie 20 km. Wyścig odbędzie się na trasie: Częstochowa — Mirów — Prędziszów — Zielona Góra — Dębie — Częstochowa.

● Kolarze krakowscy otwierają sezon tradycyjnym zwyczajem w dniu 3 kwietnia: godz. 8 zbiórka kolarzy przed lokalem KOZK, ul. Garbarska boczna 5 godz. 9 Msza św. w kościele św. Wojciecha, następnie defilada i wycieczka do Skały Kmity pod Zabierzowem. Obecność wszystkich kolarzy obowiązkowa. (t)

W koszykówce

Warszawa-Ostrawa 42:27 (20:6)

OSTRAWA (tel.) Reprezentacja koszykowa Polski w drodze powrotnej z Czechosłowacji do kraju rozegrała ostatni mecz w Ostrawie we wtorek, gdzie przeciwnikiem jej była reprezentacja miasta, występująca pod nazwą „Żeleznicari Ostrava“. Mecz zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 42:27 (20:6). Dwa pierwsze mecze naszych koszykarzy w Pradze i Kolinie zakończyły się zwycięstwami zawodników czechosłowackich.

Zwycięstwo Polaków w Ostrawie było w pełni zasłużone. Nasi byli przede wszystkim taktycznie lepszym zespołem, a ponadto górowali nad miejscowymi strzałami. Najlepszymi zawodnikami okazali się Pawlak i Żyliński. Punkty zdobyli: Pawlak 18, Żyliński 12, Jarczyński i Grzechowiak po 4, Dowgird i Ulatowski po 2.

Sędziowali Lniemcka i Spacek z Ostrawy. Widzów około 500. Mecz odbył się w Sokolni na Capkowie. Przed meczem odbyło się uroczyste powitanie oraz wymiana proporczyków.

Telefonem ZE STOLICY

WARSZAWA (Tel.) Zarząd PZPN na ostatnim posiedzeniu zatwierdził termin spotkania międzypaństwowego meczu drużyn B Polska — Rumunia. Odbędzie się ono w Warszawie w [illegible]

∧ Reprezentacja piłkarstwa polskiego z Francji, która przybędzie do Polski w maju rozegra ogółem 7 spotkań w większych ośrodkach piłkarskich. Przewidziane są m. in. występy na Wybrzeżu, we Wrocławiu, Sosnowcu itd. W Warszawie piłkarze polscy z Francji zagrają 2 lub 3 maja z reprezentacją Stolicy.

∧ Zimowe mistrzostwa pływackie Polski w nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się na pływalni AWF na Bielanach.

∧ W dniu 6 kwietnia odbędzie się w Warszawie mecz pływacki pomiędzy reprezentacją Milicji Budapesztu i reprezentacją Warszawy.

Walki I Ligi Bokserskiej

Niedzielne spotkania o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie przyniosą przede wszystkim interesujący pojedynek zespołów pretendujących do tytułu mistrzowskiego, — zespołów, które w roku ubiegłym dzierżyły tytuły mistrza i wicemistrza. Są to dwa zespoły Gwardii, z Warszawy i Gdańska. Spotkanie nastąpi w Gdańsku.

Na pytanie kto wyjdzie zwycięsko z meczu, odpowiedź może być jedna: Gwardia stołeczna. Dawniejsza bowiem ósemka „bombardierów Wybrzeża“, jak popularnie określono drużynę gdańską, przestała już być drużyną bombardierów i obecnie prezentuje się dość słabo mimo, iż dwa spotkania zdołała rozstrzygnąć na swą korzyść, oba na terenach obcych. Gwardia z Warszawy posiada bardziej wyrównany zespół i to gwarantuje jej sukces. W spotkaniu tym dojdzie do ciekawych pojedynków: w wadze muszej Pastory z Mikołajczewskim, Antkiewicza z Komudą i ewentualnie Kolczyńskiego z Kwiatkowskim.

Gwardia z Wybrzeża może liczyć na punkty Mikołajczewskiego (ewentualnie), Gołyńskiego i Iwańskiego. Gdyby Antkiewicz stanął przeciwko Komudzie [illegible] lepszej niż w Katowicach formie, wówczas nie wykluczony byłby wynik remisowy, co oczywiście byłoby wielkim sukcesem gospodarzy. Wydaje się jednak, że do tego wyniku nie dojdzie. W obu zespołach z pewnością odbędą się taktyczne przeszeregowania zawodników (zwłaszcza w zespole stołecznym), co przyczyni się do zmiany układu sił. W każdym razie należy oczekiwać zaciętego spotkania, które będzie również pojedynkiem o moralny tytuł najlepszej ósemki bokserskiej Gwardii.

W pozostałych spotkaniach łódzki Zryw powinien pokonać ósemkę Batorego, a zespół Gedanii drużynę Zjednoczenia.

Niedzielne mecze:

W GDAŃSKU: GWARDIA GD. — GWARDIA W-wa.

W ŁODZI: ZRYW — BATORY CHORZÓW.

W BYDGOSZCZY: ZJEDNOCZENIE — GEDANIA.

Gwardia Kielce — ZZK Poznań 10:4

KIELCE. — Towarzyskie zawody pięściarskie pomiędzy ZZK (Poznań), a Gwardią zakończyły się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy 10:4. ZZK przyjechał osłabiony brakiem Wytyka i Kaźmierczaka, którzy przebywają obecnie na obozie kondycyjnym. Gwardia wystąpiła bez chorego Kubickiego. Najlepszą walkę stoczono w wadze papierowej. W zespole miejscowym wyróżnił się Podsiadły, u gości — Wilk.

Wyniki: *Waga papierowa* — dobry technicznie Wilk (ZZK) wypunktował wysoko Woźniaka I (G); *Musza:* Woźniak I (G) zremisował z Kliczborkiem (Z. Z. K.). *Kogucia:* Janaszek (ZZK) spotkał się z Furmankiem (G). Walka nie rozstrzygnięta. *Piórkowa:* Mistrz okręgu Latkowski (G) miał dużo kłopotu z Maciejewskim (ZZK). Zwycięstwo Kielczanin, nieznaczne. *Lekka:* *Podsiadły* (G) wykazując poprawę formy wygrał na punkty ze Świderskim (ZZK). *Półśrednia:* Tarasowowi (G) przyznano zwyc. nad Musiałem (ZZK). Kielczanin walczył nie czysto i otrzymał napomnienia. *Średnia:* Baran (G) zwyciężył przez techn. k. o. w I rundzie Barszcza (ZZK). *Półciężka:* Walkę pomiędzy Kurklem (G) a Folarczykiem (ZZK) sędzia uznał za nie odbytą przerywając ją w połowie II rundy, walka przypominała bowiem zapasy.

Sędziował w ringu p. Chećko. Na punkty p. Michułka. *(Mich)*

Listy z Budapesztu i z Wiednia

Ferenc Kadavy

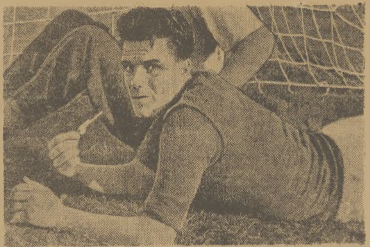
Recepta trenera Sebesa

na silną jedenastkę Węgier

Budapeszt, w marcu

Bogaty program spotkań międzypaństwowych ze Szwajcarią, Czechosłowacją, Austrią, Polską itd. zmusza piłkarzy węgierskich do szukania dróg do zmontowania odpowiednio silnej jedenastki reprezentacyjnej. Jeżeli chodzi o speców budapeszteńskich, to wyznaczyli by oni najchętniej do teamu narodowego wyłącznie graczy FTC (Ferencvaros). Zespół ten rozpoczął mistrzostwa w nadzwyczajnej formie, którą potrafił utrzymać od ostatniej jesieni. Jego napastnicy strzelają bramki jak na zamówienie, a cała drużyna nie przegrała jeszcze w tym sezonie ani jednego [illegible]

Inną koncepcję na skład reprezentacji posiada kapitan związkowy Sebes. Jego recepta ma wyłonić wiele nowych talentów i kandydatów na reprezentantów. Polega ona na ujęciu wszystkich piłkarzy w ewidencję, w której notować się będzie wszelkie szczegóły życia sportowego i prywatnego zawo[illegible]



Deak jeden z najlepszych piłkarzy węgierskich

Każdy gracz prowincjonalny — kandydat na „repa" — ma mieć kartę koloru *niebieskiego*, a każdy gracz budapeszteński koloru żółtego. Karta zawierać będzie rubryki: nazwisko, imię, datę i miejsce urodzenia, datę początku kariery piłkarskiej, przebieg tej kariery, pozycję piłkarza w drużynie, wzrost wagę, zmiany w wadze, numer butów i uwagi...

Te uwagi mają stanowić najciekawszą rubrykę kartoteki. Będzie z nich korzystał kapitan związkowy. Tam właśnie powiedziane będzie, czy piłkarz pali, pije, jak się prowadzi, z kim przestaje, czy jest dżentelmenem czy gburem, którą nogą lepiej kopie, jak biega, czy dobrze i chętnie główkuje. W tej też rubryce znajdzie się miejsce na kary, opinię itp.

Kandydaci do reprezentacji powoływani będą raz na tydzień na wspólny trening. Noty z treningu zostaną uwidocznione w „uwagach". Pewna ilość minusów wyeliminuje piłkarza z zespołu kandydatów.

Każdy z zawodników otrzyma formularz z 27 pytaniami, na które będzie musiał skrupulatnie odpowiedzieć. Zgodność odpowiedzi musi być potwierdzona przez trenera klubowego. Piłkarz wyznaczony do reprezentacji może grać w niej tylko na tej samej pozycji, na której grywa w zespole klubowym. Prace według wymogów Sebesa już rozpoczęto. Współdziałają w niej z kapitanem związkowym wszyscy trenerzy. Chodzi przecież o przyszłość całego piłkarstwa węgierskiego. Postanowiono też, że zawodnicy o wielkich wymaganiach i niezdrowych manierach, nie będą w ogóle brani pod uwagę przy ustalaniu reprezentacji. Dwom asom Deakowi i Puskasowi, do których związek miał wiele pretensji oświadczono, że przeszłość ich zostaje puszczona w niepamięć, ale od obecnej chwili nawet najmniejsze przekroczenie absolutnie nie będą tolerowane.

Ferenc Kadavy

Najazd Turków na Austrię

Wiedeń, w marcu.

Międzypaństwowe zawody piłki nożnej Austria — Turcja były dla wiedeńczyków pewnego rodzaju sensacją, dlatego, gdyż Turcy jako sportowcy bawili tu po raz pierwszy. Przyniosły one jednak publiczności wiedeńskiej podwójne rozczarowanie: liczyła ona bowiem na wysokie zwycięstwo miejscowych, co się nie spełniło i na to, że Turcy... przywiozą Hanemanna i Polstera, dwóch zawodników wiedeńskiego „Wackeru", aresztowanych w Turcji za szmugiel kilkuset zapalniczek i ukaranych tam karą 8 miesięcy więzienia.

Ale Turcy widocznie nie czytają prasy austriackiej, nie wiedzieli, że mają wysoko przegrać i o dziwo — nie brakło dużo, a byliby zawody rozstrzygnęli na swoją korzyść. Tak przynajmniej wynikało z przebiegu gry. Okazuje się zatem, że nie poraz pierwszy Austriacy nie mogą dać sobie rady z Turkami bez pomocy Polski.

Drużyna austriacka, mimo tego, iż całą zimę odbywała zawody do międzynarodowego meczu była systematycznie przygotowana, stanowiła zlepek 11-tu graczy, ustępujących pod każdym względem drużynie tureckiej. Goście mieli w swych szeregach samych rosłych zawodników, którzy imponowali szybkością, twardością i dosyć wysokim poziomem technicznym, a przy tym walczyli od pierwszej do ostatniej minuty po prostu bez zmęczenia.

Ofiarą twardej gry tureckiej padło trzech Austriaków. W każdym razie stwierdzić należy, że ta ostra gra turecka nie przekroczyła dozwolonych granic. Decydująca o zwycięstwie bramka padła w 45 min. z doskonale bitego rzutu wolnego prawego łącznika Deckera z 25 m.

Przebieg zawodów był mało interesujący. Obustronnie oddano zaledwie 20 strzałów na bramki, z których jednak żaden nie był niebezpieczny. Bramkarz turecki, będący jednocześnie trenerem drużyny narodowej, zadziwiał spokojem. Reszta mniej więcej na jednakowym poziomie.

To samo można powiedzieć o drużynie austriackiej która zawody te zagrała tak słabo jak chyba w Bratysławie roku ubiegłego przeciw Czechosłowacji. Nawet tacy zawodnicy najwyższej klasy europejskiej jak Ocwirk na środku pomocy oraz Hanap, w obronie byli poniżej formy. Publiczność wiedeńska, zgromadzona w ilości 62.000 osób, wygwizdała dla odmiany własnych pupilów.

Drużynę turecką oglądałem w Polsce przed wojną i muszę stwierdzić, że zrobiła kolosalny postęp, czemu nie należy się dziwić, gdyż Turcja w ostatniej wojnie udziału nie brała a po wojnie utrzymuje kontakty z najlepszymi zespołami.

Prezes tureckiego związku piłki nożnej, bawiący w Wiedniu z okazji meczu udzielił mi kilku informacyj o tureckim piłkarstwie.

Centrum nie tylko piłki nożnej ale i centrum sportowe, leży nie w stolicy Ankarze, ale w Istambule, w którym rezydują trzy największe kluby Gallata Serail, Fener Bagtsche i Besaggtass.

„Gallata-Serail", można by porównać do naszej „Cracovii". Ich drużyny posiadają zagranicznych trenerów Anglika i Włocha. System gry Turków nie jest jeszcze „naukowo" określony, jest bowiem połączeniem orientalnej fantazji i jakiejś improwizacji własnej. 3 wyżej wymienione kluby nie opierają się na masach sportowców, ale mają charakter wybitnie feudalny. Są popierane przez różnych mecenasów, jak również — co ciekawe — posiadają własne wydawnictwa sportowe, w Turcji bowiem nie ma innych gazet sportowych.



Decker główkuje na meczu Austrii z Turcją

Piłkarze grają bardzo ostro, ale jeśli trafią na przeciwnika twardego, boisko zamienia się w pobojowisko. Najciekawsze jednak jest, że kiedy który zawodnik sfauluje swego przeciwnika, wszczyna tak straszliwy lament, jak gdyby to właśnie on był pokrzywdzony. Obowiązuje — zdaje się — tam zasada, że złodziej krzyczy „trzymaj złodzieja".

Do tureckiego związku piłki nożnej, który nosi nazwę: „Turkiye Futbal Heytte Mutteh dessi" należy 300 klubów. Najwyższą jednak klasę — jak już wyżej wspomniano — reprezentują kluby Istambułu, a za nimi dopiero i to w dużej odległości, kroczą kluby stolicy Ankary.

K. K.

Kazimierz Kucharski — **FRAGMENTY WSPOMNIEŃ**

3000 m w Hali Przemyśla

w walce z długodystansowcami

W OSTATNIM sezonie zimowym przed Olimpiadą, jak już poprzednio pisałem, zarząd PZLA nie zgodził się na moje starty w halach krytych Ameryki, odpowiadając na zaproszenie odmownie. Pozbawiło mnie to najlepszego sposobu przygotowania do Igrzysk. Przypomnieć muszę, iż na domiar złego PZLA nie miał zupełnie zamiaru zorganizowania obozu przed Olimpiadą, jak to n. p. ostatnio zastosowano w roku 1948, stwarzając zawodnikom możliwość racjonalnego treningu przez szereg miesięcy w ośrodku olsztyńskim, gdzie byli oni odseperowani od trosk codziennych.

Pod naciskiem opinii publicznej i prasy, która domagała się bezwzględnej nade mną opieki w okresie zimowym, PZLA chcąc częściowo naprawić popełniony błąd, powziął decyzję wysłania mnie z Józkiem Nojim do krajów południowych, wychodząc z założenia, że tam będzie odpowiedniejszy trening. Byłoby to zupełnie nieźle, gdyby to zamierzenie zrealizowano. Ale jak to u nas bywało — dużo się mówiło, dużo się obiecywało, a czynów nie było widać.

Zadecydowano, że mamy wyjechać do Włoch do Neapolu. Wyjazd przewidziano na początek lutego. Ja tymczasem trenowałem biegając po ulicach lwowskich. Śnieg i mróz trwał w dalszym ciągu. Czekałem z upragnieniem na projektowany wyjazd.

W międzyczasie miały się odbyć zimowe mistrzostwa Polski w hali przemyskiej, przygotowywałem się do nich. Ponieważ trening mój nastawiony był jedynie na wytrzymałość, postanowiłem wypróbować swe możliwości na dłuższym dystansie. I tak postanowiłem zrobić eksperyment i pobiec 3000 m. Tym bardziej, że miał to być pierwszy, a zarazem i ostatni bieg przed wyjazdem na południe. Bowiem PZLA zawiadomił mnie ostatecznie, że sprawa wyjazdu do Włoch już zadecydowana i bezpośrednio po mistrzostwach w Przemyślu mam się stawić w Warszawie by udać się w dalszą podróż.

Wszystko dobrze się zapowiadało. Planowany bieg na 3000 m. miał być jednocześnie sprawdzianem mej formy wytrzymałościowej, aby potem przejść na południu na trening szybkościowy.

W Przemyślu poszło mi lepiej, niż sobie wyobrażałem. Na starcie zabrakło Nojego, zastąpili go wówczas Fiałka z Krakowa i Orłowski ze Śląska. Ciekawa to była walka.

Jak to zwykle bywa na krótkich bieżniach w halach, prowadzenie zmieniało się co kilkanaście metrów. Długodystansowcy myśleli, że „zarżną" mnie ostrym tempem i będę musiał ustąpić im z pola walki. Sam byłem ciekawy wyniku tego biegu, gdyż był to mój pierwszy start na dłuższym dystansie. W rezultacie, po dłuższej walce, z której Fiałka musiał się nawet wycofać z biegu, na skutek „spuchnięcia", bieg wygrałem przed Orłowskim w czasie nowego rekordu zimowego Polski 8.46.8. Był to czas naprawdę rewelacyjny. Złośliwi twierdzili nawet, że sędziowie pomylili się w liczeniu okrążeń, na skutek czego udało mi się uzyskać tak dobry wynik.

W każdym razie czułem się doskonale i wiedziałem już, że posiadam, jak na średniodystansowca dostateczną wytrzymałość, tak że najbliższy trening należy już zmienić na szybkościowy. Ale do tego należy mieć odpowiednie pomieszczenie, względnie odpowiednią pogodę, gdyż zima wciąż jeszcze trwała.

Po zawodach wprost z Przemyśla wyjechałem do Warszawy, skąd, jak już wspomniałem, mieliśmy wyjechać do Neapolu. W Warszawie zamieszkałem na terenie AWF-u, czekając na dzień wyjazdu. Po kilku dniach pobytu w stolicy dowiedzieliśmy się z Nojim, że pierwotny plan wysłania nas do Neapolu uległ z nieznanych nam powodów zmianie i wyłoniła się nowa koncepcja wysłania nas do Barcelony, gdyż tam podobno jest lepszy klimat na trening olim[illegible]

Nie wiedzieliśmy wówczas z Nojim, jak dalece o nas „troszczono się". Rzeczywiście taka troska o dobranie nam właściwego powietrza i klimatu rozbrajała i zdawać by się mogło, że istotnie ówczesny PZLA chciał zrobić wszystko, aby nam stworzyć jak najidealniejsze warunki treningu przedolimpijskiego. Znów radzono kilkanaście dni. Czas upływał.

Pogoda robiła się coraz możliwsza, mniej więcej jak obecnie marcowa. Śnieg topniał, to znów na drugi dzień spadał świeży. Boisko mokre, tak, że nasz trening ograniczał się do biegania po terenie lasku bielańskiego. Wciąż czekaliśmy na obiecywany wyjazd. Mówiono nam: „Nie martwcie się, wyjedziecie na południe, tam odrobicie wszelkie zaległości powstałe na skutek przewlekania całej wyprawy, jak również na skutek naszego klimatu." Wierzyliśmy i byliśmy pełni jak najlepszych nadziei. Jeszcze ufaliśmy naszym „opiekunom". W końcu zniecierpliwieni zbyt długim odkładaniem terminu wyjazdu, pytaliśmy, kiedy wreszcie nastąpi decyzja. Odpowiadano nam. „Jutro będzie w tej sprawie konferencja." To „jutro" słyszeliśmy prawie przez cały miesiąc.

Wreszcie, po długich oczekiwaniach spadła wiadomość, że powzięta została ostateczna decyzja wyjazdu. Oznajmiono nam: „Wyjedziecie do Budapesztu, tam jest najlepsze powietrze i najlepsze warunki do treningu." Tak więc zakończyło się nasze tournée po zamorskich krajach w poszukiwaniu słońca. Ponieważ w międzyczasie i u nas zrobiło się cieplej i nastały już możliwe warunki do treningu, nie było więc sensu wyjeżdżać do Budapesztu. Zdecydowaliśmy z Nojim nie jechać. Tak więc „poprzez" Amerykę, Neapol, Barcelonę powróciłem do Lwowa, gdzie kontynuowałem swoje dalsze przygotowania do Olimpiady. To, co się straciło na wyczekiwaniu na obiecywany wyjazd, trudno było już odrobić. Do Budapesztu wyjechali wówczas inni zawodnicy, a mianowicie Plawczyk, Gierutto, Zakrzewski, Luckhaus i Kwaśniewska. A ja samotny we Lwowie rozpocząłem powoli swój trening na szybkość. Narazie szło mi to dosyć opornie, gdyż nie miałem do tego odpowiedniej konkurencji. Ale i z tym musiałem sobie jakoś radzić. Gorzej natomiast było pogodzić rodzaj mej pracy z treningiem. Jako mierniczy, musiałem pracować po 8 godzin w terenie i to stale na nogach, w ruchu. Wracając z pracy byłem już tak zmęczony, że o treningu chwilami nie chciało mi się nawet myśleć. Jedynie wielkim wysiłkiem woli zmuszałem się do tej ciężkiej popołudniowej pracy. Ale czego się nie robi dla osiągnięcia z góry uplanowanego zamierzenia?

Tak, jak w każdej pracy, tak samo i w sporcie, aby coś osiągnąć musi być ciągłość i punktualność. A przy tym niezbędna jest silna wola i hart, by w momentach chwilowych niepowodzeń, nie załamywać się. Tych cech mi nie brakowało. Trenowałem więc uparcie w tych warunkach, jakimi wówczas dysponowałem. W ten sposób pracowałem w samotności, zdala od wszystkich potrzebnych wygód i pomocy.



Przybyłowicz z „Podchorążaka", — czołowy bokser Dolnego Śląska

Obóz piłkarzy w Krakowie przed meczami z Rumunią

W Krakowie odbędzie się skoszarowany obóz dla reprezentacyjnych piłkarzy polskich przed meczami z Rumunią na 2 frontach, które odbędą się w dniu 8 maja br. Obóz rozpocznie się w dniu 2[illegible] kwietnia i będzie trwał do ostatnich dni przed meczami.

Mecz bokserski Gwardia Gdańsk — Batory Śląsk



Mistrz Śląska Batory z Chorzowa walczy jak dotąd bez porażki w drużynowych mistrzostwach Polski. Stoją od prawej: Piechaczek, Kempa, Bazarnik, Ponanta, Kusz, Sznajder, Nowara i Kubica



Zeszłoroczny wicemistrz Polski Gwardia z Gdańska, który pokonał w ubiegłą niedzielę w Katowicach drużynę Batorego. Od lewej stoją: Mikołajczewski, Pek, Gołyński, Antkiewicz, Iwański, Kwiatkowski, Rudzki i Flisikowski

Zapaśnicy „Związkowca" i „Kolejarza"



W niedzielę odbyły się w Warszawie zawody zapaśnicze reprezentacyj Kolejarza i Związkowca, zakończone wynikiem remisowym 4:4. Ciszewski pokonał Asenkiewicza, Grzędzielewski uległ Tobole (Z), Kauch (K) poddał się Jasińskiemu, Jakubowicz (K) wygrał ze Strużkiem, Mielczak (K) uległ Rędzie, Radoń (K) położył na łopatki Wiciaka, Krawczyk przegrał z Bajorkiem (Z), a Nowaczyk (K) uległ Szajewskiemu. Z lewej Kolejarze, z prawej „Związkowcy".

Humor w sporcie

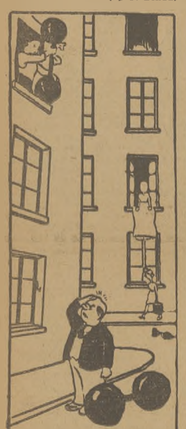


— Aleź pani ma silny serw!

Na odprawie w drużynie piłkarskiej



Trener: A teraz jeszcze powie parę słów moja żona.
(Sport Schau)



— Czy to pańskie ciężarki?
— Tak, a dlaczego pan pyta?
(Ruch)

8 maja w całym kraju

Szczegóły Biegów Narodowych

TEGOROCZNY BIEG NARODOWY, ORGANIZOWANY PRZEZ G. U. K. F., KTÓRY odbędzie się w przededniu Święta Zwycięstwa, tj. 8 maja br. stanowić będzie składową część Odznaki Sprawności Fizycznej, zdobycie której stanowić będzie o dalszym wszechstronnym rozwoju fizycznym i utrzymaniu sprawności sportowej naszego społeczeństwa.

GUKF wydał już ramową instrukcję Biegu Narodowego na rok 1949, która przewiduje, m. in., przeprowadzenie biegów na przełaj we wszystkich miastach i gminach na dystansach 500 m dla kobiet oraz 1.000 i 3.000 m dla mężczyzn. Dla biorących udział w biegach przewidziane jest utworzenie 5 różnych grup wieku, dla których urządzone zostaną oddzielne biegi. Uzyskanie odpowiedniego minimum przez startujących będzie decydowało o zdobyciu odznaki zwyczajnej lub za wybitne usprawnienie.

MINIMA

[illegible]	odzn. zwycz.	wybitne usprawnienie
Kobiety 500 m.		
15—17	2.20 min.	2.05 min.
18—19	2.05 „	1.55 „
20—25	2.10 „	2.00 „
26—32	2.30 „	2.15 „
od 33	3.00 „	2.45 „
Młodzież męska — 1.000 m.		
15—17	4.00 min.	3.45 min.
18—19	3.45 „	3.30 „
Mężczyźni — 3.000 m.		
[illegible]	13.45 min.	12.30 min.
[illegible]	14.30 „	18.00 „
[illegible]	18.00 „	18.00 „

Przy kwalifikowaniu do grup, miarodajny jest wiek uczestników w dniu 1 stycznia 1949 r.

Organizacją Biegów Narodowych w gminach zajmą się Gminne Rady Sportu Wiejskiego, w miastach, dla młodzieży szkolnej dyrektorzy i kierownicy wszystkich typów szkół oraz komendanci Powiat. Organ. „Służba Polsce". Dla pozostałych (młodzieży, mężczyzn i kobiet), lokalne władze sportowe odpowiednich pionów i jednostek wojskowych. Całością kierować będą Wojew. Urzędy K. F. i Powiatowi Inspektorzy K. F.

Startować w biegach mogą jedynie uczestnicy, którzy odbyli odpowiednią zaprawę i po uprzednim badaniu lekarskim.

Celem wyniesienia z Biegu Narodowego jak największych korzyści sportowych, umożliwienia nowym talentom zmierzenia się z zawodnikami o wyższym poziomie i wreszcie wyłonienia najlepszych biegaczy z całej Polski, przeprowadzone zostaną w dniach 15 i 29 maja, dalsze etapy Biegu Narodowego na szczeblach wojewódzkich i powiatowych.

Dla zwycięzców przewidziano wiele nagród i dyplomów, ufundowanych przez poszczególne organizacje i Komitety Wykonawcze.

Niewątpliwie, tegoroczny Bieg Narodowy stanie się wielką manifestacją sprawności sportowej naszego społeczeństwa, świadczącej wymownie o spopularyzowaniu sportu i kultury fizycznej wśród mas pracujących.

KRAKÓW. Zarząd ZS Włókniarz — Korona powziął uchwałę przyłączenia się do realizacji planu oszczędnościowego i postanowił zmniejszyć wydatki na rok bieżący o 10 procent preliminowanej sumy.

Specjalne instrukcje w kierunku jak najdalej posuniętej oszczędności wydał również Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej.

Drobiazgi KRAKOWSKIE

● W rozgrywkach finałowych o wejście do krak. kl. A w tenisie stołowym niespodziankę sprawiły Mościce które zajęły I miejsce bijąc Wawel 5:1, Nadwiślan 5:1, Syntetykę 5:0 i B. Górę 5:3. II m. zajął Wawel 3 zwyc., 3. Babia Góra 2 zwyc., 4. Syntetyka 1 zwyc., 5. Nadwiślan 0 zwyc.

● Poradnia sportowo-lekarska W. K. F. zmieniła swą siedzibę i obecnie znajduje się przy ul. Smoleńsk 33 oficyny I p. Godziny dla klubów [illegible] badania lekarskie dla piłkarzy, którzy nie [illegible] w przepisanym terminie zostały przesunięte na ostateczny termin do 1 lipca 1949 r. Po tym terminie żaden z zawodników nie badanych nie będzie dopuszczony do udziału w zawodach.

● WUKF w Krakowie zawiadamia, iż od 30 marca br. przyjmuje zgłoszenia [illegible]ktorów wszystkich gałęzi

● 14 kwietnia (W. Czwartek) odbędą się dwa spotkania piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Śląska i Krakowa. Pierwsze reprezentacje tych miast walczyć będą w Krakowie na boisku Wisły o godz. 17, drugie zespoły spotkają się na Śląsku.

● Do zarządu ZS Gwardia-Wisła w Krakowie, na skutek przeniesienia służbowego dotychczasowego wiceprezesa kpt. Zmudzińskiego, wszedł jako wiceprezes por. Leśniowski. Ponadto zostali dokooptowani do zarządu Gwardii mjr. dr Szałkowicz (jako lekarz Zrzeszenia), kpt. Kaczmarek, ob. Gracz i ob. Dudowa.

● Do opróżnionych pokoi przez PZN, który przeniósł swą siedzibę do nowego lokalu [illegible] Świętych, dotychczasowy ich zarządca KOZPN zaproponował udzielenie gościny 4 okręgowym związkom sportowym: Pływackiemu, Lekkoatletycznemu, Piłki Koszykowej, Siatkowej i Szczypiorniaka oraz Bokserskiemu. Adres tych związków brzmi obecnie Kraków, ul. Basztowa 6.

● 2 kwietnia o godz. 15.30, odbędzie się w Krakowie w WUKF walne zebranie Krak. Okr. Zw. Gimnastycznego.

[illegible] pana i Jabłońskiego II co wybitnie wzmocni drużynę.

× Na ostatnim swoim zebraniu zarząd ZKS Garbarnia postanowił udzielić 300 bezpłatnych miejsc na trybunie dla pracowników garbarskich a 20 wolnych miejsc w loży dla przodowników [illegible]

Składy piłkarzy śląskich

na dwa mecze z Krakowem

KATOWICE. W związku z zawodami reprezentacji piłkarskiej Śląska i Krakowa w dniu 14 kwietnia w Krakowie (pierwsze garnitury) i w Katowicach (drugie zespoły), kapitanat śląski ustalił już składy dru[illegible]

W Krakowie zagra Śląsk w składzie: Budny (Janik), Durniok, Janduda, Suszczyk, Bartyla, Gajdzik, Cholewa, Cieślik, Szleger, Muskała, Barański. Rez. Gebur, Dybała, [illegible]

W Katowicach drugi zespół stanowić będą: Brom (Szeja), Pokuta, Kowacz, Cichy, God, Wieczorek, Kulig, Szombara, Cebula, Krężel, Kroczek. Rez.: Tim, Wiśniewski, Wojciechowski, Kuczmiera, Pohl, Wilczek.

Śląsk — Podhale

w narciarstwie

Kraków (tel.) Wobec doskonałych warunków śniegowych w Tatrach w dniach 9 i 10 kwietnia odbędzie się mecz narciarski Podhale — Śląsk. Spotkanie obejmie 3 konkurencje: slalom gigant, bieg płaski i skoki. Obie drużyny wystawią po 8 zawodników do każdej konkurencji. Punktowane będą 4 pierwsze miejsca. Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie. Zakopane wystąpi z Marusarzami, Kulą, Krzeptowskim, Kwapieniem, Śląsk zaś z braćmi Holeksami, Płonką, Dąbrowskim, Węgrzynkiewiczem, Wieczorkiem. Tajner na skutek doznanej ostatnio kontuzji nie weźmie prawdopodobnie udziału.

Z PRZEMYŚLA

× W spotkaniu piłkarskim kolejarze żurawiccy zwyciężyli A klasowy Czuwaj 5:1 (2:1) zdobywając bramki ze strzałów: Miejniczka II, Głowacza i Kamińskiego. Honorową bramkę dla pokonanych zdobył Rabiej.

× PZ Szachowy powołał do życia okręg szachowy z siedzibą w Jarosławiu. Zarząd tymczasowy tworzą: dr Zasowski — prezes; inż. Łuszczyszyn (Przemyśl) wiceprez.; sekretarz — Turek, skarbnik — Cwojdrak; przew. WG i D — Zacharko Kaz. (Przemyśl).

× Naczelne władze w Warszawie nie zatwierdziły zmiany nazwy KS San w [illegible] wagi na to, iż w nowej strukturze organizacyjnej sportu polskiego nie jest przewidziane tworzenie i przyjmowanie do związków branżowych — młodzieżowych klubów sportowych.

× [illegible] myskich rzemieślników prezesem klubu sportowego Błyskawica wybrano ob. Bujaka [illegible] zastępcą ob. Michniowskiego.

× Skład osobowy nowowybranego zarządu ZKS Elektro (Stalowa Wola) jest następujący: inż. Niemczycki — prezes; J Niewczas — zast. prezesa, Słabikowski — skarbnik; M. Koidan — sekretarz; cz. zarząd[illegible] I. Kotwica i Dub Z.

× Mistrzem ping-pongowym Lic. Pedagogicznego w Przemyślu został K. Weber (III Lic.) a wicemistrzem W Tobiasz (IV Lic.) Na trzecim miejscu w tabeli uplasował się Rajmund Lewicki (III Lic.)

Co słychać w Częstochowie

* Jedyne nadające się do gry boisko piłkarskie przy ul. Pułaskiego zostało przez miasto wydzierżawione na 10 lat Ogniwu-Skrze. Zarząd klubu z zarządem okręgowym ZS Ogniwo postanowił wybudować trybunę oraz zwiększyć ilość miejsc stojących. Pomieszczenie w budynku przy boisku (strzelnica małokalibrowa) po remoncie będzie przeznaczone na lokale [illegible]

* KSZZPS Brygada ma odłączyć się od Zw. Zaw. Prac. Skarbowych i przyłączyć się do pionu Związkowca, gdzie widzi możliwości zostania klubem wyczynowym.

* Indywidualne mistrzostwa bokserskie seniorów Okr. Zw. Boks. odbędą się 8, 9 i 10 kwietnia br. w Częstochowie. Zgłosiło się już ponad 30 zawodników.

* W meczu o mistrzostwo kl. A Cz. OZPN rozegranym w Wieluniu miejscowa Gwardia pokonała po żywej grze, przywróconych decyzją PZPN klasie A Czarnych Radomsko w stosunku 4:1 (3:1). Gospodarze posiadali przez cały czas przewagę. Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Antoniak i Szatkowski po 2. Sędziował dobrze p. Łuszcz. W nadchodzącą niedzielę Czarni spotkają się w Radomsku z Brygadą.

* W maju br. reprezentant Polski i Śląska a obecnie zawodnik Ogniwa-Skry — W. Gołik będzie obchodzić jubileusz 25-lecia kariery piłkarskiej.

* W meczu towarzyskim dwóch A-klasowców Brygada zwyciężyła Victorię 9:3 (6:1). Bramki: dla Victorii Nowowiejski 4, Dudek 3 oraz Rudzki. [illegible] samobójcza. Sędziował dobrze p. Kościelniak.

* Decydujące spotkanie bokserskie o wejście do klasy A Cz OZB Ogniwo-Skra pokonała Częstochowiankę 11:5. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Skry): w muszej — Niechcielski zremisował z Robakiem, w koguciej — Bugajski wygrał z Ciszkiem przez jego dyskwalifikację, w piórkowej — Kowalski pokonał Jazłowieckiego II, w lekkiej — Jachimowicz zmusił do poddania się Gajrlera, w półśredniej — Żabicki przegrał z Rumikiem, w średniej — Twardowski przegrał z Małkiem w półciężkiej Borowiecki zwyciężył w. o., w ciężkiej 50-letni zawodnik Skry Starczewski zmusił do poddania się Skwarczyńskiego. Sędziował w ringu Jonda na punkty Anioł. W drugim spotka[illegible]a punkty w. o. rez. Domu Kultury.

* W dalszych spotkaniach piłkarskich padły wyniki: Gwardia Cz-wa pokonała Unię Radomsko 4:1 zdobywając bramki przez Lacha I 2 oraz Hollińskiego i samobójczą. B-klasowy zespół Częstochowianki zwyciężył niespodziewanie A-klasowy Stradom w wysokim stosunku 6:1 (3:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Purgał 4, Krawczyk i Kałuża po 1, dla Stradomia Lach II.

* W międzyokręgowym spotkaniu piłki ręcznej Radom — Częstochowa częstochowianie przegrali w siatkówce 1:1, a w koszykówce 19:23 (11:15).

* Mecz pięściarski Warta Żyrardów zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 14:2. Wyniki, w muszej — Molenda (W) wygrał z Olliszerskim w koguciej — Kawecki (W) pokonał Bieganowskiego, w piórkowej — Frymus (W) zremisował z Osickim, w lekkiej — Jarząbek (W) zremisował ze Śledziem w lekkiej — Kapitański II zwyciężył Unisławskego (Z) przez k. o. w II starciu, w półśredniej — Maciejewski wygrał z Zakrzewskim, w średniej — Modlasiak wypunktował Szymczaka oraz w półciężkiej — Żmudzki pokonał przez k. o. w I starciu Czubka.

Z Sanoka

× Ping-pongiści Sanoczanki i Młodych gościli w ostatnią niedzielę w Krośnie i Jaśle, gdzie przegrali. W Krośnie Sanoczanka przegrała z Naftą 3:6. Wyniki: Czerepaniak — Matelowski 2:1, Gajda (S) — Kulczycki 1:2 Peszkowski — Sołek 1:2; Czerepaniak (S) — Kulczycki 1:2. Gajda (S) — Sołek 2:0; Peszkowski (S) — Matelowski 0:2; Czerepaniak (S) — Sołek 2:0; Gajda (S) — Matelowski 0:2; Peszkowski [illegible] :2.

[illegible]odzi ulegli Naprzodowi 2:7. Wyniki (na pierwszym miejscu Młodzi): Babiak — Trojan 14:21 14:21; Leszczyński — Opiela 10:21. 21:19. 24:22: Sze[illegible] — Śliwiński 13:21. 8:21; Leszczyńs[illegible] — Trojan 7:21 12:21; Babiak — Śliwiński 15:1, 21:23: Szelka — Opiela 14:21, 21:19 16:21. Leszczyński — Śliwiński 13:21, 19:21; Babiak — Opiela 8:21, 21:17, 21:12; Szelka — Trojan 9:21, 8:21.

× Piłkarze Sanoczanki gościli w niedzielę w Krośnie, [illegible] rozegrali spotkanie z miejscową [illegible]ftą. Wygrała Nafta 6:2 (2:1). U gospodarzy wyróżnił się Sołek, u gości Labas Rudzik i Rosziowski.

Musimy mieć 4800 tenisistów

WARSZAWA (PAP). W bieżącym roku akcja upowszechnienia sportu tenisowego wśród świata pracy weszła na realne tory.

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ rozdzieliła otrzymany z GUKF sprzęt tenisowy. Doskonałe rakiety „Maxplay" oraz piłki tenisowe otrzymało 9 zrzeszeń sportowych. Przystąpiono również w szeregu klubach do remontu kortów tenisowych.

Według danych statystycznych liczba związkowców, uprawiających tenis wynosiła ok 2 400 osób. Przewiduje się, że liczba ta wzrośnie w bieżącym roku conajmniej dwukrotnie. W lipcu zorganizowany zostanie kurs dla 30 juniorów.

Niewątpliwie najważniejszym momentem w upowszechnieniu sportu tenisowego będzie krajowa produkcja rakiet, których koszt będzie niewielki. Ramy rakietowe produkować będzie fabryka „Frema", w Łodzi, zaś naciąg, Państwowa Fabryka w Jeleniej Górze.

NA OPOLSZCZYŹNIE

ZZK LEOPOLIA OPOLE — ZZK TARNOWSKIE GÓRY 9:7

OPOLE (em). B kl. drużyna ZZK Leopolia Opole zwyciężyła w towarzyskim meczu bokserskim A kl. drużynę ZZK Tarnowskie Góry 9:7. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Leopolii): Sabastiański zwyciężył Hetmańczyka. Rybczyk z powodu nadwagi oddał Michnie punkty v. o. W walce towarzyskiej wygrał wysoko na punkty Michna. Wierzbicki uległ nieznacznie na punkty Mazurowi. Dziewulski przegrał ze Sprusiem. Gorczyk zremisował ze Zyzikiem. Danec wypunktował Wasilewskiego. Była to najlepsza walka zawodów. Pandza zwyciężył Misia. Szejn znokautował w I starciu Jońcę.

W ringu sędziował Banach, na punkty Loch, Leśniewski i Gburski.

● Zar[illegible] w Opolu wyasygnował kwotę 1 miliona zł. na przeprowadzenie remontu stadionu sportowego.

● Lubliniecki Klub Sport. zgłosił akces do pionu Zw. Samop. Chłopsk. zmieniając nazwę [illegible] Zesp. Sport. Zagroda. Drużyna piłkarska Zagrody grać będzie w miejsce LKS w mistrzostwach kl. A Opolsk. OZPN.

● ZKS Tektura Kolonowska i ZKS Chemik Wosowska w pow. strzelec[illegible] przyjmując nazwę ZKS Chemik Wosowska-Kolonowska. Zarząd klubu tworzą: prezes — Milczanowski, wiceprezes — Machnik, sekretarz — Szeliga, skarbnik — Jung, gospodarz — Ziaja, kapitan sport. — Holl.

● Do Zarządu Opolsk. OZPN w Zabrzu dokooptowano [illegible] Pruszkowskiego Jana.

● Do WG i D OOZPN w miejsce Szymańskiego dokooptowano Wnuka jako przedstawiciela Z[illegible] jąc mu równocześnie r[illegible] juniorów oraz Jałowca, powierzając mu referat gry fair.

● WG i D OOZPN [illegible]ał Serycha Górnik Mikluczyce 6 mies. dyskwalifikacją z zawieszeniem [illegible] za brutalną grę na zawod[illegible] nikiem Zabrze oraz Berger[illegible] Rozbark Bytom, Szarfa, Gnomia Bytom i Tazbiza 6 mies. dyskwalifikacją za podwójne podpisanie kart zgłoszeń.

● Do Podokręgu Opole OOZPN przyjęto ostatnio następujące kluby: KS ZZK Lubliniec; ZKS Derma Kluczbork i ZKS Drzewiarz Kluczbork.

● Zarząd Podokręgu Opole OOZPN nadał dyplomy za zdobycie mistrzostw w poszczególnych grupach w roku 1948 następującym klubom: w kl. B — Kolejarz Kluczbork; w kl. C — Chemik Zdzieszowice w pow. strzeleckim; w grupie juniorów — Kolejarz Kluczbork i za grę „fair" — Ota Otmęt w pow. strzeleckim.

● Rozegrany w Opolu mecz szachowy o mistrzostwo ZZK DOKP Katowice [illegible]y ZZK Leopolia [illegible] a ZZK Bytom, zakończył się [illegible]kiem nierozstrzygniętym 3:3.

● W meczach szachowych o mistrzostwo Opolsk. Podokr. [illegible] padły ostatnio wyniki: Lwowianka Opole — Pogoń Prudnik 4[illegible] Prudnik — OSSO Opole 6:0 w. o.; Cementownia Groszowice — Poczta Opole 4.5 : 1.5; Metal Nysa — Ubezpieczeniowiec Opole 4,5 : 1,5; PNZ Opole [illegible]e 5:1; Lwowianka Opole [illegible]ole 3:3; Leopolia Opole — [illegible] 3:3 (em).

PRUDNIK (em). W Prudniku odbyło się wspólne walne zebranie klubów WZKS Pogoń i WZKS Zjednoczenie, na którym dokonano fuzji w ZS Włókniarz Prudnik. Nowy klub będzie jednym z najlepszych na Opolszczyźnie, posiada bowiem 11 sekcji: lekkoatletyczną, piłki nożnej, piłki ręcznej, bokserską, hokejową, narciarską, pływacką, gimnastyczną, motorową, tenisa stołowego i szachową.

W wyniku wyborów zarząd klubu ukonstytuował się następująco: prezes — [illegible]ezesi — dyr. Penaer. Skorza i Machura; sekretarz — Zając; zast. sekr. — Murawski; skarb[illegible] zast. skarbn. — Kustra; gospodarz — Bukiewicz, członkowie zarządu — Hofman; Karczewski; Stachurski; Pardela, Kalafer, Penner kapitanat sport. — Wołoszyński, Moszuk i Langer.

Obrady śląskich motocyklistów

Tematem zjazdu kapitanów sportowych Okręgu Śl.-Dąbr. był obchód 1-majowego Święta Pracy będącego również świętem sportu polskiego. [illegible] weźmie udział ponad 300 maszyn z całego okręgu. Po 50 maszyn wystawią Pogoń Katowice i Polonia Bytom, inne kluby od 10 do 30. Kpt. sportowy okręgu [illegible] zaproponował stworzenie na wzór okręgu poznańskiego Okręgowej Ligi Żużlowej najsilniejszych klubów, co przyjęto jednogłośnie. Omawiano też sprawę budowy toru żużlowego w Bytomiu na stadionie miejskim, który byłby najnowocześniejszym torem żużlowym Śląska, gdyż tor na Muchowcu wymaga kapitalnego remontu. Na zakończenie prezes okręgu Fajge zaapelował do zebranych o wzmożenie żywotności organizacyjnej i sportowej. (WŁ)

Czeladź. Walne zebranie członków klubów sportowych RCKS i „Brynicy" zadecydowało o połączeniu tych klubów w jednolity Związkowy Klub Sportowy „Górnik". Po sprawozdaniu ustępujących zarządów RCKS i „Brynicy" walne zebranie udzieliło ustępującym absolutorium i wybrało nowe władze ZKS Górnik w składzie: prezes ob. Iżycki Stanisław, wiceprezesi Stefańczyk E., Powełczyk J., Kocot Stan., sekretarz Zagrodzki Stan., skarbnik Kupka Stan. i gospodarz Klubu Pyrć Jerzy. Klub prowadzi obecnie czynne sekcje: piłkarską motocyklową, lekkoatletyczną, gimnastyczną, bokserską, szermierczą, gier sport., tenisa stołowego, hokejową i łyżwiarską i sceniczną. W projekcie jest utworzenie sekcji Towarzystwa Krajoznawczego. Stan inwentarza i sprzętu sportowego nowego ZKS przedstawia się b. dobrze.

Λ 3 kwietnia br. nastąpi otwarcie sezonu hokeja na trawie turniejem o puchar Piękniewskiego. Udział wezmą następujące kluby: Czarni Cukr. KS Środa, ZZK i Stella Gniezno. Wątpliwy jest udział Lechii ze względu na późne zgłoszenie.

Λ Na [illegible] wielkanocne odbędzie się w Gnieźnie turniej hokejowy z udziałem czeskiej drużyny Hostivar oraz kilku zespołów poznańskich. Ponadto na czas trwania Targów przybędzie do Poznania zespół wiedeński Wering, który rozegra mecze w ramach turnieju czwórkowego.

Λ W najbliższą sobotę i niedzielę 2 i 3 kwietnia w ramach jubileuszu 25-lecia POZB odbędzie się spotkanie Śląsk — Poznań w konkurencji ju[illegible]

Z Tarnowa

● Zarząd Podokręgu Tarnowskiego ustalił godziny urzędowania dla zarządu podokręgu na piątki a dla WG i D na środy od godz. 19.00 w lokalu przy ul. Krakowskiej nr 16.

● W mistrzostwach kl. B. rundy wiosennej, które zaczną się 3. IV. br. wezmą udział: Metal, Sandecja, Gwardia-Świt, Okocimski Ih, Tarnovia II, Mościce Ih, Związkowiec oraz w miejsce Wisłoki Grybovia.

● TS Rzemieślniczy, OM TUR, Pocztowcy i Drogowcy, połączyły się w jedno Zrzeszenie Sportowe „Związ[illegible]

● Mistrzostwo drużynowe podokręgu tarnowskiego w tenisie stołowym zdobyła drużyna Mościc, która rozgrywa obecnie eliminacje do kl. A KOZTS.

● Indywidualne mistrzostwo pod[illegible]kręgu w tenisie stołowym zdobył po raz trzeci Słowiński (Tarnovia), przed Siwym (Mośc.), Kormanem (Okoc.), Słowikiem (Mośc.), Grabowskim (Okoc.) i Tatczynem (Mośc.). W rozgrywkach finałowych nie brał udziału [illegible]

● GKS Rzędzinianka przystąpił do pionu Samop. Chłopskiej jako Ludowy Zespół Sportowy „Rzędzinianka". Walne zebranie wybrało nowe władze w składzie: prezes Trella, wiceprezesi: Bugno i Stolarz, sekretarz Cygan, skarbnik Łabno.

● W Tarnowie ukonstytuował się Międzyszkolny Komitet Sportowy w nast. składzie: przewodn. Karpian, zast. Czekaj, sekr. Gląb i skarbnik Lipiński. Informacje i korespondencję załatwia sekr. Gląb Eug., Lic. Handl., ul. Daszyńskiego 18.

● Pierwsze kary pieniężne nałożyły władze sportowe podokręgu na kluby, które nie wysłały delegatów na kurs dla kierowników piłki nożnej, przeprowadzony ostatnio w Tar[illegible]

● Nowi sanitariusze klubowi zostaną przeszkoleni na kilkudniowym kursie sanitarnym, przeprowadzonym przez zarząd podokręgu.

Rybnicka kl. B

RYBNIK. (m) W dalszym ciągu mistrzostw piłkarskich w klasie B uzyskano następujące wyniki.

GRUPA I. Jastrzębianka Moszczenica — LZS Wicher Wilchy 0:4 (0:2); [illegible] Rogów—Naprzód Syrynia 5:0 (2:0); Olszynka Olsza — Czarni Krzyż[illegible] 1:2 (1:0), Odra Wodzisław — Naprzód Kokoszyce 3:1 (1:0); Śląsk Głożyny — ZMP Zabełków 3:1 (2:0); Czarni Gorzyce — Olza Godów 0:2 (0:[illegible] Tabela przedstawia się następująco:

Olza Godów	12	22	22:[illegible]
ZMP Zabełków	12	16	31:[illegible]
Olszynka Olza	12	16	30:[illegible]
Czarni Krzyżkowice	12	13	33:[illegible]
Naprzód Kokoszyce	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Odra Wodzisław	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Strzelec Rogów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czarni Gorzyce	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Wicher Wilchy	12	[illegible]	[illegible]
Śląsk Głożyny	12	8	20:31
Jastrzemblanka Mosz.	12	8	26:[illegible]
Naprzód Syrynia	12	3	11:[illegible]

GRUPA II: PRW Marklowice — [illegible]nik Jankowice 1:3 (0:3); Górnik [illegible] Knurów — Zgoda [illegible] (1:0); Naprzód 23 Ih Rydułtowy — KS [illegible]wice 1:2 (1:1); Górnik Ih Ra[illegible]n Niedobczyce — 35 Gierałtowice 4:1 (2:1). Tabelka:

Górnik Ib Radlin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Jankowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
32 Przyszowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Piast Leszczyny	[illegible]	[illegible]	[illegible]
35 Gierałtowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zgoda Bełk Zawada	10	[illegible]	[illegible]
Górnik Ib Knurów	10	6	27:[illegible]
PRW Marklowice	10	8	19:[illegible]
Naprzód 23 Ih Rydułt.	10	0	[illegible]



Sezon biegów na przełaj

Wskazówki dla początkujących

Jesteśmy u progu sezonu masowych biegów na przełaj. Zapewnie będziesz chciał wziąć w nich udział, pewnie skrycie marzysz już o zwycięstwie, o zwróceniu uwagi na siebie, zostaniu sławnym biegaczem.

Wielu polskich biegaczy, a wśród nich najwybitniejszy Janusz Kusociński, zdobywca złotego medalu olimpijskiego, rozpoczął swoją karierę sportowca w biegach na przełaj po ścieżkach polnych i drogach leśnych. Aby w pracy do sukcesów nie doznać zawodu i rozczarowania, zapoznaj się z podstawowymi zasadami przygotowania do intensywnych wysiłków.

Najpierw udaj się do lekarza dla zbadania stanu zdrowia i dla wykonania pomiarów pojemności płuc. Bowiem tylko osobnik zdrowy mający silne serce i obszerne płuca o pojemności od 3,5 do 5,1 l może przystąpić do intensywnego treningu i oczekiwać dobrych wyników pracy. Natomiast inni powinni zrezygnować z zawodów wyczynowych, a poprzestać na umiarkowanym treningu dla podniesienia kondycji fizycznej. W czasie biegu wytwarza się dużo zapotrzebowania tlenu przez organizm, a u tego, kto może więcej tlenu dostarczyć mięśniom pracującym, zmęczenie występuje później, ma on więc większe szanse dobrego dojścia do mety.

Ekonomia wysiłku

W jednakowych warunkach fizycznych wygrywa bieg ten zawodnik, który potrafi biec jak najekonomiczniej, kosztem zużycia małej ilości energii oraz wykazujący silną wolę przezwyciężenia do pewnych granic uczucia zmęczenia.

Bieg jest ekonomiczny wtedy, kiedy zawodnik biegnie rytmicznie, unika zbytecznych ruchów; jeśli biegnie elastycznie, płynnie, miękko, bez podskakiwania, gwałtownych skrętów, chwiania się na boki itp. Każdy biegacz musi poznać własną szybkość. Od startu doświadczony zawodnik nie ściga się z przeciwnikami, nie wysuwa się nawet na czoło, a stara się zająć dobre miejsce za prowadzącym. Zna on dobrze swoje możliwości i jak dobrze uregulowana maszyna posuwa się naprzód, czyniąc tylko od czasu do czasu pewne korekty w tempie i taktyce, w zależności od warunków terenowych i zachowaniu się współbiegaczy. Jeśli prowadzący ma za słabe tempo, lub inni zawodnicy przeszkadzają ciągłym wymijaniem lub zamykaniem, doświadczony zawodnik wychodzi wtedy na czoło i stara się rozegrać bieg w warunkach dla siebie najkorzystniejszych.

Szczegóły techniczne

W czasie biegu tułów powinien być lekko pochylony do przodu, ale nie więcej jak 75 stopni; lądować należy lekko na piętę i stąd na palce dla odbicia się do wykonania nowego kroku. Tak biegają mistrzowie jak G. Haegg, L. Strand, V. Heino, E. Zatopek, G. Reiff, tak też biegał J. Kusociński i P. Nurmi. Ramiona podczas biegu są ugięte w łokciach pod kątem około 80 stopni i nie wykonują żadnej pracy, poza naturalnie swobodnymi i bezwładnymi ruchami w stawach barkowych na przemian do przodu i tyłu wywoływanymi przez ruch posuwania się ciała wprzód. Biec należy po jednej linii, tak jak gdyby po wyciągniętym sznurku i tak ustawiać stopy, by palcami skierowane były w kierunku biegu. Przy ciągłym zbaczaniu z kierunku i przy skośnym na zewnątrz ustawianiu stopy, biegnący traci w biegu na 5000 m ponad 150 m.

Drugi oddech

Biegacz w czasie zawodów nie tylko walczy z przeciwnikami, starając się swoją inteligencją i walorami psycho-fizycznymi pokonać ich, ale również sam ze sobą. Ta ostatnia walka może jest jeszcze bardziej zacięta, nieubłagana, bo z przeciwnikiem tak silnym i przykrym, jak własna słabość i zmęczenie. Punktem kulminacyjnym tej walki osobistej jest moment przezwyciężenia różnych nieprzyjemnych przemian w organizmie, połączonych z dusznością, występujących w pierwszych minutach biegu przed tzw. „drugim oddechem".

Po uchwyceniu drugiego oddechu poprawia się samopoczucie biegnącego, łatwiej mu oddychać i znosić zmęczenie. Nieprzyjemne uczucie poprzedzające drugi oddech, znacznie łagodniej występuje u osobników wytrenowanych i u tych, którzy bieg poprzedzają „rozgrzewką", rozruszaniem się. Trening powoduje jakieś cudowne przeobrażenie w organizmie, zwłaszcza w procesach energetycznych ustroju, skutkiem czego wytrenowany osobnik mniej się męczy, lepsze osiąga wyniki i szybciej wypoczywa niż nie wytrenowany.

Tajemnica treningu

Cała tajemnica treningu polega na systematycznym, codziennym kilkunastominutowym bieganiu. Przez pierwsze 10 dni uczmy się biegania, zwłaszcza właściwego kroku, pracy ramion i utrzymania tempa. W tym czasie trening jest umiarkowany i ogranicza się do marszo-biegu; jest to bieg przerywany dla wykonania uspokajającego marszu. Marsz odbywa się z szybkością około 3 — 4 km na godzinę i trwa do czasu uspokojenia się serca i oddechu. Po pierwszych dwóch tygodniach z mało natężającego treningu powinno się stopniowo przejść do bardziej intensywnego. W tym okresie stosuje się jeszcze marszobieg, ale już przebiega się w nim dłuższe dystanse ponad 1 km i wykonuje się rzadsze przerwy dla marszu. Po kilku tygodniach przechodzi się do właściwego treningu.

W czasie treningu biegać należy w lesie, w polu, w parku — w ostateczności na bieżni stadionu. Bieganie w terenie nie jest tak uciążliwe, monotonne, jak na bieżni oraz jest zdrowsze i lepiej przygotujące do biegów na przełaj. Jeśli podłoże terenu jest miękkie, powinno się biegać w pantoflach z krótkimi kolcami, natomiast tam, gdzie spodziewamy się twardego podłoża, jak bruk, asfalt, gruz powinno się ćwiczyć w pantoflach bez kolców. Trening bez względu na jego nasilenie, powinno się poprzedzić krótką gimnastyką i lekkim rozruszającym biegiem.

Wypoczynek

Wypoczynek dla biegacza jest również ważny jak trening. Organizm musi mieć czas na zlikwidowanie ujemnych skutków wywołanych uciążliwą pracą i musi uzupełnić materiały energiotwórcze. Dwa dni w tygodniu powinny być wolne od treningów. W razie stwierdzenia przemęczenia, braku apetytu, senności, spadku na wadze i złego samopoczucia, należy zmniejszyć natężenie pracy, a nawet na pewien czas przerwać ćwiczenia. Na kilka dni przed zawodami przerywa się trening, a ogranicza się go tylko do mało natężającej gimnastyki i do spacerów. Pamiętać należy, że trening biegacza zalicza się do bardzo intensywnej pracy, zużywającej na swoje potrzeby duże ilości energii, wymagającej od trenującego dobrego odżywiania się oraz wyrzeczenia się palenia papierosów i picia wódki.

Adam Kalinowski

Największa impreza pływacka Stolicy

Od trzech dni o niczym innym młodzież Warszawy nie mówi — tylko o tegorocznych zawodach pływackich szkół średnich. Takich bowiem emocji dawno już Stolica nie przeżywała.

Sztafeta 5×50 m stylem dowolnym chłopców była walką tak porywającą w swoim rozmachu i zaciętości, że dziś jeszcze rozpamiętywa się i omawia każdy jej szczegół. To warto było widzieć. Widziało ją jednak poza zawodniczkami i zawodnikami zaledwie 1000 osób, tyle bowiem — z trudnością zresztą — wpuszczono na galerię i parter. Aktorami tego wspaniałego widowiska były sztafety pierwszych zespołów Gimn. im. Batorego i Reytana, dwu szkół, które od czterech lat toczą szlachetną walkę o prymat sportowy w Stolicy i o dobrą pozycję warszawskiej młodzieży szkolnej w sporcie ogólnopolskim.

Po trzech konkurencjach indywidualnych, w których zawodnicy obu zespołów krążyli wokół siebie, nie spotykając się na skutek losowania bezpośrednio ze sobą, jednym punktem prowadził zespół Gimn. Reytana (56 p.) przed kolegami z Gimn. Batorego (55 p.) Los przydzielił w sztafetach obu zespołom sąsiednie tory. Rozumiano, że wygrana w sztafetach zadecyduje o losach tegorocznego mistrzostwa. Napięcie na sali — i tak bardzo duże, na skutek poprzednio stoczonych emocjonujących walk sztafet żeńskich — doszło do szczytu. W serii trzeciej miały się spotkać dwie najlepsze sztafety młodzieżowe. Stanęli obok siebie z Gimn. Batorego: Breiter — Merlak II — Michalski — Zelman — i Marassek; z Gimn. Reytana: Miller — Szafrański — Jankowski — Kociszewski i Jabłoński. Breiter z Gimn. Batorego wywalcza na Millerze 3 m przewagi, Merlak II. dystans ten utrzymuje mimo wysiłków Szafrańskiego. Płynący jednak na trzeciej zmianie Jankowski, po doskonałym biegu, dochodzi Michalskiego (B) i wywalcza 2 metry przewagi. Sala huczy. Miller (R), płynący przeciw Zelmanowi, dystans utrzymuje. Zanosi się na sensację. Na ostatniej zmianie idą Marassek (Bat) i Jabłoński (R). Marassek rzuca wszystko na szalę. Centymetr za centymetrem goni swego renomowanego przeciwnika. Jeszcze pół metra przewagi, jeszcze ćwierć i Marassek wśród szalonych braw dotyka pierwszy krawędzi. Wygrał o dłoń. Czas biegu Marasska — 29.4.

Druga sztafeta 3×100 m zmiennym miała już przebieg mniej emocjonujący na skutek zbyt wielkiego dystansu, jaki wywalczył Jabłoński (R), w pływaniu na wznak na Marassku (Bat). Mimo szczerych wysiłków Breitera i Zelmana nie zdołali oni zagrozić drużynie Reytana, która w składzie: Jabłoński — Szymanowski — Kociszewski uzyskała świetny czas 4.01.1 i zadecydowała o ponownym odebraniu przez uczniów Gimn. Reytana pierwszeństwa w pływaniu. Batory w tej sztafecie uzyskał 4.09.2.

Inaczej potoczyła się walka u uczennic. Tu cztery zespoły dążyły do zajęcia pierwszego miejsca. Uczennice Gimn. im. Żmichowskiej — osłabione brakiem Danuty Gallert, która przeszła do innej szkoły, mimo szczerych wysiłków i zupełnie dobrych wyników, ustąpić musiały po 3 latach utrzymywania prymatu nie tylko koleżankom z Gimn. Kochanowskiego, ale i ambitnym zawodniczkom Gimn. im. Hoffmanowej. W zawodach żeńskich cieszy nas co innego: ilość dobrych pływaczek zwiększyła się nadzwyczajnie. Doskonałymi wynikami wykazały się uczennice Gimnazjum im. Słowackiego, Gimn. Praskiego, Gimn. Handl. im. Kościuszki, pięknie płynęły uczennice z Gimn. S. S. Felicjanek z dalekiego Wawra.

Podobnie jak u dziewcząt zaznacza się duża poprawa wyników w szkołach męskich. Szczególniej Gimn. im. Mickiewicza, Gimn. im. Jasińskiego, a przede wszystkim Gimn. im. Staszica wykazują dobry materiał.

Nareszcie, nareszcie! Po czterech latach upartej pracy instruktorów, nauczycielstwa i młodzieży, sport pływacki młodzieży Warszawy stanął na mocnych podstawach.

To są blaski i pozytywne osiągnięcia. A cienie?

I one są. To ciągle jeszcze mała ilość szkół uczestniczących w zawodach i — wycofywanie się zawodników, ba całych szkół z zawodów. To są rzeczy *niedopuszczalne*. I teraz i na przyszłość.

Przechodząc do wyników, podajemy:

UCZENNICE, 50 m st. klas. 1) Gimn. Kochanowskiego; 2) Gimn. Żmichowskiej [illegible] Gimn. SS. Felicjanek. 50 m. wznak: 1) Gimn. Kochanowskiego; 2) Gimn. Słowackiego; 3) Gimn. Żmichowskiej 4) Gimn. Hoffmanowej. 50 m. st. dow. 1) Gimn. Kochanowskiego; 2) Gimn. Hoffmanowej, 3) Gimn. Żmichowskiej 4) Gimn. Słowackiego. 5 x 50 m: 1) Gimn. Hoffmanowej 4.20.7; 2) Gimn. Kochanowskiego 4.22.4; 3) Gimn. Żmichowskiej 4.26.3; 4) Gimn. Słowackiego 4.42.6; 5) Gimn. Praskie 4.51.8; 6) Gimn. Król. Jadwigi 5.02.

UCZNIOWIE: 100 m. st. klas. 1) Gimn. Reytana I. 2) Gimn. Batorego I.; 3) Batorego II.; 4) Gimn. Reytana II.; 5) Gimn. Batorego III.; 6) Gimn. Staszica. 100 st. dow 1) Gimn. Batorego I.; 2) Gimn. Reytana I., 3) Gimn. Batorego II.; 4) Gimn. Batorego III; 5) Gimn. Staszica; 6) Gimn. Mickiewicza. 100 m. na wznak: 1) Gimn. Reytana I.; 2) Gimn. Batorego I.; 3) Gimn. Batorego II.; 4) Gimn. Reytana II.; 5) Gimn. Jasińskiego; 6) Gimn. Staszica. 5 x 50. 1) Batory I. 2.42.3; 2) Reytana I. 2.42.4; 3) Batory II. 2.56.6; 4) Reytana II. 3.10.5; 5) Roesslerów 3.10.8; 6) Staszica 3.13.8; 7) Kościuszki 3.20. 3 x 100 zmiennym: 1) Reytana I. 4.01.1; 2) Batory I 4.09.2; 3) Batory II 4.27.6; 4) Mickiewicza 4.30.6; 5) Reytana II. 4.32.2; 6) Kościuszki 4.45.

W zespołach startowało po czterech zawodników (czek) w każdej konkurencji.

NAJLEPSZE CZASY INDYWID.

UCZENNICE. 50 m. st. dow. 1) Reszka (Hoffm.) 42.2; 2) Woytyrowska (Koch.) 42.8; 3) Freyer (Kr. Jadw.) 44.4; 4) Kołodziejska (Słow.) 45; 5) Kacprzak (Hoffm.) 47.8; 6) Milnikiel (Żm.) 48.2; 7) Arlitewicz (Żm.) 51.6; 8) Datko (Koch.) 52.3. 50 m klas.: 1) Kacprzak (H) 48.3; 2) Steckler (Żm.) 51.6; 3) Morek (Koch.) 51.9; 4) Kakowska (Koch.) 53.2, 5) Sioczkowska (Koch.) [illegible]

PUNKTACJA ZESPOŁOWA

SZKOŁY ŻEŃSKIE. 1) Gimn. Kochanowskiego — 68 pkt., 2) Hoffmanowej 64 pkt.; 3) Żmichowskiej 61 pkt.; 4) Słowackiego 55 pkt.; 5) Praskie 48 pkt.; 6) Kr. Jadwigi 40 pkt.; 7) Kościuszki 37 pkt.; 8) SS. Felicjanek 34 pkt. Startowało 15 zespołów.

SZKOŁY MĘSKIE: 1) Gimn. Reytana I. 130 pkt.; 2) Batorego I. 129 pkt.; 3) Batorego II. 110 pkt.; 4) Reytana II. 104 pkt., 5) Staszica 93 pkt.; 6) Batorego III. 90 pkt.; 7) Mickiewicza 85 pkt. 8) Państw. Lic. Komun. 81 pkt. Startowało 15 zespołów.

Po za programem mistrzostw rozegrano 3×50 m st. zmiennym uczennic. Zdopingowane podanym przez dod. „Szkoła ma głos" wynikiem poznanianek na tym dystansie — 2.27.4 popłynęły warszawianki jako reprez. Warszawy w składzie: Woytyrowska (Kochan.), Kacprzak (Hoffm.) i Reszka (Hoffm.) i uzyskały czas 2.21.7. Towarzyszyły im sztafety Gimn. im. Żmichowskiej, Gimn. im. Kochanowskiego i Gimn. im. Słowackiego.

Doroczne zawody pływackie młodzieży warszawskiej mamy poza sobą. Stały się one dużym wkładem w usportowienie pływackie Stolicy. Młodzieży warszawskiej należą się słowa uznania i szczere brawo!

Z. ORŁOWICZ

Uczniowie donoszą!

Co słychać w Zamościu?

ZAMOŚĆ. Na terenie Zamościa istnieje Międzyszkolny Klub Sportowy i kilka Szkolnych Kół Sportowych. Członkami MKS-u są przeważnie uczniowie Państw Gimn. i Lic. im. Hetmana Jana Zamojskiego, a opiekunem prof. E. Hajkowski.

Najbardziej aktywną sekcją MKS-u jest sekcja bokserska która przygotowuje się obecnie do spotkania z MKS Lublin. Inne natomiast nie przejawiają aktywności. Ze Szkolnych Kół Sportowych największymi osiągnięciami może się poszczycić SKS przy Gimn. i Lic. im. Zamojskiego. Koło to przoduje we wszystkich dziedzinach sportu z wyjątkiem piłki nożnej. Wielką aktywność wykazuje sekcja gimnastyczna, która urządziła już szereg pokazów. Sekcja tenisa stołowego przeprowadza obecnie mistrzostwa szkoły, a sekcja piłki ręcznej posiada drużynę siatkówki, koszykówki i szczypiorniaka. Najlepszą z nich jest drużyna siatkówki która zdobyła mistrzostwo szkół średn. Zamościa. Sekcja bokserska przeprowadza systematyczne treningi i przygotowuje się do wystąpienia na ringu. Inne szkoły przejawiają mniejszą działalność sportową. Jedynie I Państwowa Szkoła Przemysłowa ma silną drużynę piłkarską a PZP drużynę siatkówki.

Bolączką wszystkich szkół jest brak sal gimnastycznych oraz basenu pływackiego. Wprawdzie buduje się basen pływacki lecz praca postępuje bardzo powoli. (Ja-Ko)

W Strzelcach trenują do Biegów Narodowych

STRZELCE. Drużyna siatkówki S. K. S-u wyjechała do Opola gdzie w meczu z Lic. Spółdzielczym przegrała 2:0 a w meczu z Gimn. Handlowym zwyciężyła 2:0 i wreszcie w spotkaniu rewanżowym z Lic. Spółdzielczym też zwyciężyła 2:1. SKS wystąpił w składzie: Kocemba, Mróz, Jasiński, Śmietański, Kusiński, Wrabec.

Obecnie odbywają się w naszym gimn. mistrzostwa ping-pongowe. Do finału weszli: Płaszaj, Śmietański, Kocemba, Jasiński, Drozd i Klimek.

W najbliższych dniach zorganizujemy pierwszy krok bokserski, który powinien zgromadzić na starcie wcale dużą ilość zawodników. Równocześnie pilnie przygotowujemy się do Biegów Narodowych i mamy nadzieję zajęcia w nich czołowych miejsc. Treningi prowadzi nasz wychowawca fizyczny prof. Geca.

ZARZĄD SKS

W Limanowej przede wszystkim narciarstwo

LIMANOWA. Szkolny Klub Sportowy przy Powiat. Gimnazjum i Liceum w Limanowej założony został w 1945 roku i ma już za sobą 3 lata intensywnej pracy.

Działalność SKS początkowo napotykała na duże trudności spowodowane brakiem sprzętu funduszów itp. Niezrażeni tymi przeszkodami młodzi sportowcy z nieodłączonym opieku- [illegible] trwale zwalczali przeszkody, by wreszcie doprowadzić swój szkolny klub do rozkwitu. Obecnie praca idzie wyraźnie naprzód a SKS jest wyposażony w sprzęt i najpotrzebniejsze przyrządy. Zasługa to również dyrektora ob. Biedy.

Przy SKS istnieją sekcje: lekkoatletyczna, koszykówki, siatkówki, narciarska i piłki nożnej. Wszystkie rozwijają się w szybkim tempie, mając coraz więcej członków. Na pochwałę zasługuje sekcja narciarska którą w r. 1948 przyjęto do PZN. W każdym sezonie zimowym sekcja organizuje imprezy i kursy, które dostępne są tak dla uczniów Liceum Pedagogicznego i młodzieży niezrzeszonej w S. K. S. rozpowszechniając w ten sposób narciarstwo na terenie całego po- [illegible]

W biegach za sprawność Odznakę PZN zdobyło łącznie 101 osób, w tym 16 odznaki srebrne. W tym roku przeprowadzono 5 imprez narciarskich zakończonych wiosennym biegiem zjazdowym.

Obecnie zarząd SKS przygotowuje się do sezonu letniego.

Zbigniew Skoczek

Klub szkolny walczący z drużynami ligowymi

ZAWIERCIE. — Najwszechstronniejszym klubem w Zawierciu jest Międzyszkolny Klub Sportowy, założony w r. 1945 przez prof. W. F. M. Bartolewskiego. Początkowo klub występował pod nazwą Uczniowski KS, a to z tego względu, że na terenie miasta istniał Milicyjny KS (MKS) i z tego powodu wynikałyby więc liczne nieporozumie- [illegible]

Przy MKS-ie istnieją sekcje: piłki nożnej, koszykowej, siatkowej, szczypiorniaka, tenisowa, ping-pongowa, szachowa, lekkoatletyczna, bokserska, wioślarska, łyżwiarska, narciarska, oraz teatralna.

Najbardziej ruchliwymi są sekcja piłki nożnej oraz ping-pongowa. Drużyna piłkarska może poszczycić się wynikami, jak: z mistrzem Polski na rok 1946 Polonią Warszawa 0:3, z AKS-em 3:7, z Polonią Bytom 4:7, z repr. MKS-ów Zagłębia 2:0, z GZKS Łagiewniki 5:1

Drużyna MKS-u zdobyła mistrzostwo Zawiercia, oraz puchar przechodni. Była jedną z pierwszych drużyn, rozgrywających mecze towarzyskie na Ziemiach Zachodnich, szczególnie w powiecie kłodzkim. Tam też zdobyła puchar, oraz siedem dyplomów. Urządzano tam różne zawody, jak gimnastyczno-pokazowe, lekkoatletyczne i inne.

MKS własną pracą wybudował prymitywny stadion, trampolinę, oraz doprowadził tamtejszy basen do użytku. Sekcja teatralna wystawiła sztukę p. t. „Pan Geldhab".

Ping-pongiści również rozgrywają liczne mecze, przeważnie z drużynami Okręgu Częstochowskiego. Na czoło tenisistów stołowych wysuwa się Liwoch.

W lekkoatletyce zawodnicy MKS-u uzyskują dość dobre wyniki: na 100 m — Andrzej Grycner 11,8 sek., w dal — Kazimierz Sus i Zbigniew Żubr ponad 6 m, skok wzwyż — Waldemar Dziechciarek 165 cm, pchnięcie kulą Zajdel Zenon i Palucha Alfred ponad 13 m.

W roku 1947 MKS zorganizował zawody narciarskie pow. zawierciańskiego. Na starcie stanęło wówczas 78 zawodników.

Trzonem MKS-u są niewątpliwie uczniowie Państw. Gimn. i Lic. Męskiego, która to szkoła cieszy się największym poważaniem pośród społeczeństwa zawierciańskiego.

W skład zarządu klubu wchodzą: prezes — kol. Bogdal Leszek, wiceprezes — kol. Rusek Henryk, sekretarz — kol. Figiel Włodzimierz, skarbnik — kol. Mleczko Włodzimierz, oraz gospodarz — kol. Buczek Zbigniew. Opiekunem jest prof. Bartolewski, pod którego opieką MKS rozwija się wspaniale.

Staraniem Międzyszkolnego Klubu Sportowego w Zawierciu zostały w dniu 5 b. m. zorganizowane zawody narciarskie o odznakę PZN. Odznakę uzyskało 10-ciu zawodników na 12 km, 17-tu na 9 km, 8 km dla pań 1, i 4 km dla dziewcząt 1 i 4 km dla chłopców 1.

STANISŁAW KUPCZYK

Turniej z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży

KATOWICE. W ramach Światowego Tygodnia Młodzieży, SKS — ZMP „Technik" przy Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach urządził przy poparciu Woj. Zarządu ZMP turniej siatkówki i koszykówki, w którym wzięły udział najlepsze ZMP-owskie zespoły szkolne okręgu śląskiego.

Wyniki spotkań w siatkówce: PSP — Technik 2:0, Kopernik — Budowlanka 2:1, PSP — Budowlanka 2:0, Technik — Kopernik 2:1, Technik — Budowlanka 2:0, PSP — Kopernik 2:0. Tytuł mistrza zdobyła drużyna PSP Bielsko, vicemistrza Technik Katowice.

Tytuł mistrza w koszykówce zdobyła drużyna Budowlanki z Bytomia, która wygrała wszystkie spotkania. Drugie miejsce zajęła drużyna PSP, trzecim miejscem podzieliły się drużyny Technika i Mickle- [illegible]

Turniej cieszył się wśród młodzieży wielkim zainteresowaniem, o czym świadczy przeszło półtoratysięczna liczba widzów.

Z Poznania i Krakowa

POZNAŃ. Rozegrane na pływalni krytej w Poznaniu zawody pływackie między Państw. Gimn. Mechanicznym i Gimn. Przem. „Stomil" zakończyły się zwycięstwem pierwszych 67:56.

Wyniki: 50 m dow. 1) Myszkowski (Stomil) 32.2; 2) Najmann (PGM) 33.0; 50 m wznak 1) Lulomski (Stomil) 42.8 2) Effenberg (PGM) 45.2. 50 m klas. 1) Frąckowiak (PGM) 37.5; 2) Olszewski (PGM) 39. 3 x 50 m zmien. 1) PGM w składzie Olszewski Frąckowiak i Najmann 1.58. 4 x 50 m klas. 1) Stomil w składzie Korytowski, Ewertowski, Urbaniak i Mistewka 2.47.2. 10x25 m dow. 1) PGM 2.42, 2) Stomil 2.52.2. W piłce wodnej PGM wygrało ze Sto [illegible]

POZNAŃ. Spotkanie pięściarskie między klasą IIa Gimn. Przem. HCP a klasą III Szkoły Przem. HCP zakończyło się zwycięstwem pierwszych 10.6. Walki rozegrano od papierowej do półciężkiej włącznie (na I miejscu zawodnicy Gimn. Przem.): Nowicki wypunktował Pawłowskiego. Sternal wygrał z Kolczyńskim. Otto zwyciężył Młodego. Bóżka pokonał Kamyszka, Szkalsz przegrał z Luchem, Hybza uległ Szymanowskiemu, Felcyn pokonał Ceglę, Grześkowiak przegrał z Stasiakiem.

KRAKÓW. W dalszym ciągu międzyszkolnego turnieju piłki ręcznej, rozgrywanego w Krakowie uzyskano wyniki: piłka siatkowa: Gimn. III — Gimn. I 2:0 w. o., Gimn. IV — Gimn. II 2:1 (15:13, 6:15, 15:11), Gimn. VIII — Gimn. V 2:0 (15:5, 16:14), piłka koszykowa: Gimn. VIII — Gimn. I 39:18 (11:10), Gimn. VI — Gimn. II 2:0 w. o., Gimn. IV — Gimn. V 20:0 w. o.

Z Wrocławia

WROCŁAW (zs). W związku z przygotowaniami do Igrzysk Ogólnopolskich we Wrocławiu odbywa się turniej koszykówki. Drużyny podzielono na 2 grupy, do pierwszej weszły drużyny I, III, V Gimnazjum Ogólnokształcącego i Liceum Komunikacyjne do drugiej II i IV Gimnazjum Ogólnokształcące, Liceum Budowlane i Dentystyczne.

Wyniki rozgrywek. W pierwszej grupie: III gim. — Lic. Kom. 20:18 (12:12), Lic. Kom. — V Gim. 44:14 (22:6), I Gim. — III Gim. 59:23 (28:18), III Gim. — V Gim. 49:11 (24:8), I Gim. — Liceum Kom. 56:15 (32:6). I Gim. — V Gim. 20:0 (v. o.).

W drugiej grupie: Lic. Bud. — II Gim 18:21 (10:6), IV Gim. — Lic. Dent. 55:14 (32:5), Lic. Bud — Lic. Dent. 22:10 (10:5), II Gim. — IV Gim. 46:18 (26:8), II Gim. — Lic. Dent. 81:9 (40:5), Lic. Bud. — IV Gim. 20:24 (11:10).

Finały: I Gim. — II Gim. 43:17 (18:8), III Gim. — IV Gim. 30:27 (22:6), I Gim. — III Gim. 40:16 (20:9), II Gim. — IV Gim. 33:24 (12:16).

Mistrzostwo podokręgu „Wrocław" zdobyło I Gimnazjum.

Uczeń sportowiec

nie tylko prenumeruje i czyta

SPORT i WCZASY

ale także

współpracuje z redakcją

Wybitni zawodnicy w życiu prywatnym



Magdalena Bregulanka pochodzi z Siemianowic, a startuje w barwach katowickiej Pogoni. W sporcie szczyci się najlepszymi w Polsce powojennymi wynikami w pchnięciu kulą, w której to konkurencji ma mistrzostwo kraju. Poza boiskiem jest panna Bregulanka telefonistką w jednym z katowickich zjednoczeń przemysłowych

Fot. Kołkiewicz

Dr K. Klimek — **LIST z St. ANTON**

»Kandahar« 1949

(Od specjalnego wysłannika „Sportu i Wczasów")

St. Anton, w marcu

Sława szkoły narciarskiej Austriaka, Hannesa Schneidera, jest znaną na całym świecie pod nazwą „techniki arlbergskiej". Nie dziełem przypadku jest zatem fakt, że wszyscy chcący czerpać eliksir tej techniki u samego źródła, zmuszeni byli kierować swe kroki do małej wioski tyrolskiej w Austrii — St. Anton, gdzie przebywał twórca szkoły. Zdarzyło się, że równocześnie w roku 1927 przebywali tam ekspert angielskiego narciarstwa Arnold Lunn i Arnold Glatthard, Szwajcar, którzy wespół ze Schneiderem postanowili zorganizować międzynarodowe zawody narciarskie w zjeździe i slalomie, początkowo pod nazwą „Puchar Arnolda Lunna", a później, gdy sam Lunn na tego rodzaju nazwę nie zgodził się, pod nazwą „Arlberg-Kandahar".

Skąd się bierze ta nazwa? Jest ona zestawieniem nazw austriackiego klubu arlbergskiego i angielskiego klubu narciarskiego „Kandahar", który znowu zawdzięcza swą nazwę lordowi Robert of Kandahar. Prezesem tego klubu był właśnie w owym czasie Arnold Lunn.

Zawody o puchar „Kandaharu" odbywają się od roku 1928, z wyjątkiem lat wojennych od r. 1938. Po wojnie zawody wznowiono w roku 1947. Odbywały się one w Szwajcarii w Mürren. Dwukrotnymi zwycięzcami panów w roku 1947 i 48 byli James Couttet (Francja), a w konkurencji pań również dwukrotną zwyciężczynią Celina Seghi (Włochy). Zawody o puchar „Kandaharu" są jak gdyby nieoficjalnym mistrzostwem świata w zjeździe i slalomie. Uczestniczą w nich najwybitniejsi narciarze tych konkuren[illegible], a trasa zawodów, w szczególności w biegu zjazdowym jest tak ciężka, że prawdziwym mistrzem nazwać można zwycięzcę tych zawo[illegible].

Tegoroczne zawody zgromadziły w St. Anton całą elitę narciarstwa francuskiego, włoskiego, szwajcarskiego, austriackiego i angielskiego. Sam Szneider przyjechał specjalnie do St. Anton z USA, a nie brakło również drugiego organizatora Arnolda Lunna i Szwajcara Arnolda Glattharda. Do zawodów zgłoszonych było 175 zawodników, z których 20 na treningu doznało cięższych obrażeń i nie startowało. Już sam ten fakt świadczy o trudności trasy.

Na trasę zjazdu panów wybrano stoki tzw. Galzigu. Start — prawie, że pod samym wierzchołkiem — biegł od górnej stacji kolejki linowej, z której przedstawia się przecudny widok, skąd zygzakami o olbrzymich pochyłościach w dół przez 4 i pół km, przy czym różnica poziomu wynosiła 860 m. Dla pań była trasa skrócona do 3.8 km, a różnica poziomu do 680 m. Trasa slalomu wynosiła 800 m o różnicy poziomu 200 m. Znajdowały się na niej 44 bramki umieszczone na dużych pochyłościach, według tradycji Arlbergu.

W przeddzień zawodów zjazdowych spadł lekki śnieg, który zamienił się w deszcz, co zmusiło zawodników do przestudiowania sma[illegible].

Jako pierwszy jechał Austriak Edy Mall, osiągając czas 3:40,2, za nim Szwajcar Schneider — czas 3:54.6 i dwukrotny mistrz „Kandaharu" Couttet — czas 3:45, wreszcie Włoch Zeno Colo w zdumiewającym tempie, osiągnął 3:32,2 i bije rekord trasy o 16 sek. Zeno Colo jechał na nartach długości 2.25 m i wygrał bieg dzięki pierwszorzędnemu przygotowaniu, przebywając najtrudniejsze odcinki stosunkowo ostrożnie. Couttet zajął w zjeździe 15 [illegible].

Z pań pierwsze miejsce zdobyła Francuzka Jacqueline Martel, uzyskując 3.10.2, za nią Austriaczki Rom i Hammerer. Wiele pań jadąc „na wariata" miało upadki i zjazdu nie ukończyło.

W dniu następnym odbył się slalom, który przyniósł zwycięstwo Schneidrowi (Szwajcaria): 64,5 i 64.7. Zwycięzca zjazdu Zeno Colo osiągnął czasy: 64.3 i 66.4.

Wśród pań doszło do nieprzyjemnego incydentu, mianowicie po zjeździe Włoszki Celiny Seghi, która uzyskała najlepszy czas, okazało się, że kilka zegarków kontrolnych nie funkcjonowało. Mimo jej protestu musiała bieg powtórzyć, w którym już nie osiągnęła takiego rezultatu, jak poprzednio. Pierwsze miejsce zajęła Roemarie Gebler-Proxau (Austria), przed Resi Hammerer (Austria).

Zwycięzcą „Kandaharu" na rok 1949 został w konkurencji panów Zeno Colo (Włochy) a wśród pań Jacqueline Martel (Francja).



Włoch Zeno Colo, tegoroczny zwycięzca „Kandaharu", w zjeździe i kombinacji alpejskiej

[illegible]

Ambitne plany lekkoatletów

Starty w kraju i za granicą

TERMINARZ imprez PZLA na rok 1949 przedstawia się obiecująco. Poza głównymi mistrzostwami męskimi w Gdańsku 23 i 24 lipca i kobiecymi w Łodzi 30 i 31 lipca kalendarzyk przewiduje szereg zawodów z zespołami zagranicznymi oraz po raz pierwszy po wojnie mistrzostwa Polski juniorów, które przeprowadzi okręg śląski 25 [illegible].

Z projektowanych zawodów międzynarodowych na podkreślenie zasługują: międzypaństwowe spotkanie kobiece *Czechosłowacja — Polska* przewidziane na 11 i 12 lub 18 i 19 czerwca *w Krakowie*, występ *ekipy rumuńskiej* na Głównych Mistrzostwach Polski *w Gdańsku*, start najlepszej drużyny węgierskiej z Budapesztu *Vasas w Katowicach* dnia 4 września, spotkanie akademików *Polska — Czechosłowacja w Poznaniu*, zawody kobiece *Prerov — Katowice na Śląsku, start Zatopka* oraz mecz *Bratysława — Kraków*. Możliwy jest również występ drużyny szwedzkiej.

Niezależnie od tego projektuje się kilka wyjazdów za granicę i tak: 22 i 23 czerwca międzynarodowe zawody męskie *w Czechosłowacji*, 11 i 12 sierpnia *Mistrzostwa Akademickie w Budapeszcie*, 10 i 11 oraz 17 i 18 września międzynarodowe zawody i mistrzostwa *Rumunii*, 18 września *Igrzyska Masarykowe w Czechosłowacji*, 25 września rewanżowy mecz *Praha — Warszawa w Pradze* oraz udział w międzynarodowym maratonie *w Koszycach* 28 października. Również zrealizowane zostaną prawdopodobnie: rewanżowe spotkanie *Polska Południowa — Węgry Północne w Miskolczu* tudzież start *w Koszycach z lekkoatletami Słowacji*.

Najciekawszą innowacją w programie tegorocznych imprez jest wprowadzenie spotkań międzyokręgowych o puchar *imienia Janusza Kusocińskiego* oraz ustalenie nowego regulaminu *Drużynowych Mistrzostw Klubowych Polski*.

Rozgrywki międzyokręgowe o puchar im. J. Kusocińskiego odbędą się w 4 grupach, a mianowicie pomiędzy Polską Północną, Południową, Zachodnią i Środkową. Skład Polski Północnej stanowią okręgi: Gdańsk, Poznań, Bydgoszcz, Południowej: okręgi — Kraków, Kielce, Rzeszów, Lublin, Zachodniej — okręgi: Katowice, Wrocław i Szczecin, a środkowej okręgi: Warszawa, Łódź, Białystok, Olsztyn. Spotkania reprezentacji grupowych odbędą się w 3 terminach, po dwa w jednym terminie, przy czym reprezentacje walczą każda z każdą, a puchar zdobywa ta, która łącznie zbierze największą ilość punktów.

Terminy spotkań: 19 czerwca w Bydgoszczy — Polska Północna — Polska Środkowa i w Kielcach — Polska Południowa — Polska Zachodnia. 3 lipca w Szczecinie — Polska Północna — Polska Zachodnia i w Lublinie — Polska Południowa — Polska Środkowa. 18 września w Rzeszowie — Polska Północna — Polska Południowa i w Łodzi — Polska Zachodnia — Polska Środkowa. Składy reprezentacyj wyznaczą w roku bieżącym okręgi: Gdańsk (Półn.), Kraków (Południe), Katowice (Zach.) i Warszawa (Środk.), zaś w latach następnych kolejno dalsze okręgi. Program spotkań obejmuje 8 konkurencyj męskich seniorów (100, 400, 1500, 5000, w dal, kula, oszczep, 4×100), 4 konkurencje juniorów (100, oszczep, wzwyż, 4×100), 4 konkurencje kobiece (100, wzwyż, dysk, 4×100), oraz 3 konkurencje juniorek (60, kula, 4×60). W skład reprezentacji wchodzi po 3 zawodników (czek) do każdej konkurencji. Punktuje się za 1 miejsce 5 pkt, za 2-gie 3 pkt, za 3-cie 2 pkt i za 4-te 1 pkt, sztafety 5 i 2 pkt. Dla ułatwienia okręgom organizacji spotkań koszta przejazdu wszystkich zespołów pokrywa PZLA, a tylko utrzymanie i kwatery na czas zawodów dostarczają gospodarze zawo[illegible].

Drugą ważną zmianą w terminarzu imprez to nowy regulamin Drużynowych Mistrzostw Klubowych Polski, w których udział będzie w tym roku obowiązkowy dla wszystkich klubów pod rygorem niedopuszczenia do Głównych Mistrzostw Polski. Drużynowe mistrzostwa mają bowiem na celu umasowienie lekkiej atletyki i podniesienie jej poziomu oraz mają wykazać liczebność, zespołowość i wszechstronność przez zwiększoną pracę w klubach. Rozegrane zostaną oddzielnie dla mężczyzn i dla kobiet w 2 klasach A i B na szczeblu okręgu, a w klasie A nadto w finale ogólnopolskim. Program mistrzostw męskich klubów A-klasowych obejmuje 10 konkurencyj 10-boju, B-klasowych 5 konkurencyj 5-boju, kobiecych natomiast w klasie A 5-bój w klasie B 3-bój. W każdej konkurencji tak w klasie A jak i B startuje obowiązkowo conajmniej po 4 zawodników — czek, przy czym, o ile startuje z jednego klubu więcej, niż 4-ch, do punktacji liczy się wyniki 4 najlepszych, co daje klubowi możność wypróbowania różnych zawodników bez straty punktów, a nawet z możnością zwiększenia ich sumy.

Podział klubów na klasy przeprowadzają zarządy OZLA. Pierwsze rozgrywki Mistrzostw Drużynowych na terenie okręgu odbywają się w poszczególnych klasach równocześnie w jednym dniu w kilku punktach najdogodniejszych dla klubów. Kluby jednej miejscowości i najbliższych okolic walczą bezpośrednio razem na jednym boisku, wyznaczonym przez zarząd OZLA i w obecności delegatów okręgu.

Mistrzem okręgu zostaje klub, zdobywający największą ilość punktów w swojej klasie według tabeli fińskiej, względnie według tabeli 5-boju i 3-boju kobiecego. Rozgrywki o mistrzostwo drużynowe okręgów wyznaczone zostały na [illegible].

Po tych wstępnych rozgrywkach mistrzowie drużynowi okręgów w klasie A rozegrają, podzieleni na 4 grupy, mistrzostwa grupowe międzyokręgowe o tym samym programie i na tych samych zasadach jak mistrzostwa drużynowe okręgu. Do finału o Drużynowe Mistrzostwo Polski wchodzą 4-ej mistrzowie grup. Grupy ustalono podobnie jak w rozgrywkach międzyokręgowych o puchar im. J. Kusocińskiego: północna, południowa, zachodnia i środkowa.

Mistrzostwa w klasie B rozgrywane będą między okręgami korespondencyjnie, a mistrzem drużynowym tej klasy zostanie ten spośród mistrzów drużynowych okręgu, który osiągnął najwięcej punktów w rozgrywce okręgowej.

Jeżeli wspomnimy, że do tak obszernego terminarza imprez dochodzą nadto narodowe biegi w gminach 8 maja i powiatach 15 maja, oraz wojewódzkie 29 maja, mistrzostwa indywidualne poszczególnych klas w okręgach, tudzież liczne biegi na przełaj i spotkania międzyklubowe i międzyokręgowe, to stwierdzić można, że tegoroczny sezon lekkoatletyczny będzie bardzo urozmaicony i obfity w imprezy, co w efekcie powinno przynieść ostateczny przełom w poziomie królowej sportów. (bat)

Kronika wczasowicza

PRZEWODNIK WCZASÓW

F. W. P. wydaje „Przewodnik Wczasów", pierwszy po dokonanej centralizacji informator, który zawierać będzie, opis warunków klimatycznych i turystycznych wczasowisk, sposób dojazdu na miejsce wraz z adresami punktów rozdzielczo-informacyjnych, mapę połączeń kolejowych z naniesionymi na niej miejscowościami, w których znajdują się domy wypoczynkowe FWP oraz mapki regionów, odpowiadające podziałowi administracyjnemu aparatu FWP na Dyrekcje Okręgowe. Ponadto „Przewodnik Wczasów", który ukaże się w sprzedaży na początku kwietnia po cenie tak skalkulowanej aby nie zaważył na budżecie wczasowicza, zawiera szereg potrzebnych informacji o rodzajach wczasów, sposobie przekazywania należności za skierowania o możliwości rezerwowania miejsc w pociągach itp.

PLAKAT PROPAGANDOWY I INNE WYDAWNICTWA

Poza przewodnikiem wczasów FWP wydaje w połowie kwietnia plakat propagandowy w formacie 70 x 100, druk techniką offset w 3 kolorach o nakładzie 50.000 egzemplarzy, ulotkę propagandową oraz 120.000 widokówek z wczasowisk. Ponadto do czasu Kongresu Związków Zawodowych FWP, przygotowuje ilustrowaną broszurę w języku polskim, rosyjskim, angielskim i francuskim o wczasach oraz informator o wczasowiskach nadmorskich w języku czeskim dla wczasowiczów z Czechosłowacji w ramach wymiany zagranicznej. Pod koniec roku przewidziane jest wydanie bogato ilustrowanej monografii wczasowisk.

UŁATWIENIA W PODRÓŻY

W celu umożliwienia wczasowiczom jak największych udogodnień w podróży, FWP zapewnił sobie współ[illegible] maja br. poza kasami biletowymi PKP także wszystkie placówki „Orbisu" w Polsce załatwiać będą odprawę biletową wczasowiczów, polegającą na stemplowaniu zaświadczeń, upoważniających do bezpłatnego przejazdu na wczasy.

W wypadku otrzymania zgłoszenia na dwa dni przed terminem wyjazdu, placówki „Orbisu" zarezerwują dla wczasowiczów miejsca w pociągach normalnie kursujących, od stacji wyjazdu do stacji przybycia, za opłatą 20 zł. od osoby. W miarę możliwości „Orbis" będzie rezerwował dla wczasowiczów pewną ilość miejsc w wagonach na trasie. Wagony zostaną oznaczone tablicą ze znakiem FWP oraz napisem „Tylko dla wczasowiczów ze skierowaniem FWP".

Tego rodzaju ułatwienia są dalszym ciągiem reorganizacji i usprawnienia możliwości dojazdu wczasowiczów na miejsce do domów wypoczynkowych. Najwięcej narzekań w ankietach i notatkach prasowych w ub. roku było na złe warunki przejazdów kolejowych. Istotnie np. na Dolny Śląsk przejeżdżało w ub. roku każdego 1 i 16 miesiąca przez punkty Jelenia Góra i Kłodzko 18.000 osób na wczasy. Na normalne rozprowadzenie takiej ilości osób potrzeba co najmniej 18 pociągów specjalnych. Obecnie FWP w oparciu o rozporządzenia odnośnie elastycznych terminów urlopów, rozłożył te wyjazdy na wszystkie dni w miesiącu i zapewnił sobie w PKP rezerwowanie wagonów dla wczasowiczów. W ten sposób jedna z najpoważniejszych bolączek wczasowiczów zostanie stopniowo zupełnie zlikwido[illegible].



Rosną kadry instruktorów. W Ośrodku Woj. Urzędu KF w Katowicach odbywają się w tej chwili dwa kursy instruktorskie dla pionu KCZZ i Samopomocy Chłopskiej: kurs instruktorów piłki ręcznej (górne zdjęcie) i kurs instruktorów lekkiej atletyki. Na dolnym zdjęciu fragment z lekcji pchnięcia kulą w grupie pań

Fot. Kołkiewicz

Rosną kadry instruktorów

Wojewódzki Ośrodek Kult. Fiz. przy ul. Świerczewskiego w Katowicach, gości w swym gmachu uczestników kursu instruktorów piłki ręcznej, odbywającego się w ramach akcji szkoleniowej nowych kadr instruktorskich pionu KCZZ i Rady Sportu Wiejskiego.

Uczestników zastajemy w hali sportowej na „gorącym uczynku" czyli treningu. Jest ich osiemnastu plus jedna przedstawicielka „płci słabej". Informacji udziela nam instruktor i kierownik kursu ob. Stec. Kursiści to przedstawiciele Związkowych Zrzeszeń Sportowych wszystkich prawie miast Polski, czynni sportowcy, którzy po odbytym kursie w Katowicach szkolić będą nowe kadry sportowców-robotników.

Kurs zaczął się 1 marca i trwać będzie do dnia 15. IV. br. Całość podzielona jest na zespoły, które w czasie treningów rozgrywają między sobą mecze treningowe wchodzące w zakres zajęć praktycznych.

Z początkiem kwietnia, uczestnicy kursu, odbędą szereg meczy z drużynami miejscowymi, a o popularności kursu świadczyć mogą codzienne wizyty składane kursistom przez katowickich koszykarzy. Kursiści, to ludzie młodzi, pełni zapału, toteż kier. Stec nie może znaleźć słów uznania dla ich wytrwałości i pracowitości.

Zorganizowali oni współzawodnictwo nie tylko na polu sportowym, ale i w zakresie rozrywek. Pięknie udekorowana świetlica, jest świadkiem miłych wieczorów w czasie których piosenka, dowcip i humor są ich nieodłącznymi towarzyszami.

Warto też podkreślić, piękną inicjatywę uczestników, którzy na pamiątkę po swoim pobycie chcą zostawić pięknie wycyklinowaną podłogę sali gimnastycznej. Ciężką tę pracę wykonują w godzinach poświęconych na prywatne zajęcia — zwykle z humorem i werwą.

Równolegle do kursu instruktorów piłki ręcznej, odbywa się w gmachu Wojew. Ośrodka Kult. Fiz. kurs instruktorów lekkoatletycznych, pod kierownictwem pow. inspektora Kult. Fiz., ob. Segieta. Bierze w nim udział 29 uczestników, delegowanych przez pion KCZZ i Samopomoc Chłopską.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 4. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 4, tel. 309-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 836-83 i 836-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł. 85.— R 020568